

REPUBLIKA

OTWARCIE SESJI SEJMOWEJ.

Exposé min. Czechowicza o sytuacji gospodarczej państwa. Stały podatek majątkowy. — Zmniejszenie podatku obrotowego. — Kurs złotego zapewniony. — Dlaczego bilans handlowy jest bierny?



Minister skarbu, Czechowicz.

Z łoży prasowej.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Dekretem Prezydenta o otwarciu sesji sejmowej zaaignuował marszałek Daszyński wczoraj pierwsze posiedzenie Izby w nowej sesji.

Przebieg posiedzenia najlepiej scharakteryzują uwagi, jakich udzielił korespondentowi „Republiki” premier Bartel, opuszczający salę sejmową.

Na pytanie:

— Co sądzi pan premier o pierwszym posiedzeniu sejmów?

słyszemy odpowiedź:

— Nastrój był dobry — taki jaki być może, gdy traktuje się kwestie tak poważne i doniosłe, jak sprawy budżetowe i skarbowe. Stwierdzam, że sejm na dzisiejszym posiedzeniu traktował sprawy poważnie i bez namilności.

— Sala była bardzo spokojna i rzucały.

— Ktoś mógłby pomyśleć i powiedzieć — słyszymy odpowiedź — że posiedzenie było nudne i ospałe. Nic podobnego — kończy pan premier — posiedzenie było tylko poważne i to wszystko — najważniejsze!..

Jeśli chodzi o szczegóły to jądrem posiedzenia była mowa wygłoszona przez ministra skarbu Czechowicza. Przypada nam, że rzadko w sejmie Rzeczypospolitej słyszeliśmy mowę tak gruntownie i wszechstronnie opracowaną. Przemówienie ministra skarbu dało tym razem najpełniejszy obraz sytuacji gospodarczej i skarbowej państwa. Minister Czechowicz nie poddawał się optymizmowi. Z równą otwartością mówił on rzeczy pocieszające, jak i smutne. Nie pominął drażliwej kwestji bilansu handlowego, oświetlając ją należycie.

Z największym zaciekawieniem wysłuchała Izba tego ustępu mowy ministra. Zapowiedź ministra skarbu da się rozbić na trzy podstawowe punkty.

Pierwsze to zniesienie dotychczasowego podatku majątkowego i zamiast niego na stały podatek majątkowy, ale o znacznie niższej stawce podatkowej.

Drugie — to podwyższenie podatku gruntowego.

Projekt zmiany konstytucji

wniesiony został wczoraj do sejmów przez klub B. B.

Warszawski koresp. „Republiki” telefonuje:

Dawno zapowiadany wniosek klubu B. B. w sprawie zmiany konstytucji został wczoraj złożony do sejmów przez posła pułk. Sławka, jednakże w formie najzupełniej innej aniżeli przypuszczano.

Wniosek pułk. Sławka nie jest projektem ustawy zmieniającej konstytucję i nie zawiera żadnych wskazań w jakimby kierunku zmiana konstytucji miała pójść.

Pułk. Sławek ogranicza się tylko do przedłożenia sejmom wniosku wzywającego komisję konstytucyjną do przystąpienia do rewizji konstytucji z wyznaczeniem jej terminu trzymiesięcznego dla złożenia sejmom sprawozdania. W umotywowaniu wniosku dane są jednocześnie tylko luźne przesłanki co do zmian, jakichby sobie życzyli wnioskodawcy.

Uzupełnieniem jest wskazanie, że w szczególności winien być naprawiony stosunek do rządu i wzmocnienie władzy Prezydenta Rzplitej w ten sposób, aby zapewnić państwu trwałą i silną władzę wykonawczą niezależnie od

zmiennych wpływów ugrupowań partyjnych.

Znakomity prawnik i były minister sprawiedliwości poseł prof. Wacław Makowski złożył dziennikarzom sejmowym obszernie wyjaśnienie co do właściwego znaczenia wniosku pułk. Sławka.

Zdaniem profesora Makowskiego sejm obecny w odróżnieniu od innych sejmów jest przez przepis obecnie obowiązujący konstytucyjnie specjalnie uprawniony do rewizji konstytucji, (art. 125 ust. 3 konstytucji).

Przystąpienie do czynności rewizyjnych, zdaniem prof. Makowskiego, nie wymaga z góry przedstawienia przez kogokolwiek projektu zmian. Zmiany mogą być zaproponowane dopiero w toku dokonywanej rewizji.

Wniosek wczorajszy ma postawić przed sejmem zagadnienie rewizji konstytucji i materiały w tej mierze t. j. sam wniosek będący już przejrzany w komisji konstytucyjnej. Sprawozdanie jej stanie się dopiero przedmiotem obrad sejmów. Wniosek więc zmierza do otwarcia postępowania rewizyjnego wobec konstytucji.

Trzeci — to zniesienie podatku obrotowego poszczególnych grup przemysłowo-handlowych.

Ostatnie dwa punkty zapowiedzi ministra skarbu powita ludność miast ze szczególnym zadowoleniem. Minister skarbu sam stwierdził w swem przemówieniu, iż obecnie różne warstwy ludności ponoszą nierówne obciążenia podatkowe. Oczywiście miał na myśli pewne faworyzowanie przez obecny system podatkowy ludności wiejskiej na niekorzyść ludności miejskiej.

Reforma zapowiedziana wczoraj uznana ten stan rzeczy.

Sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia sejmów nie byłoby kompletne, gdyby nie wspomnieć, że minister Czechowicz, mówiąc o sytuacji walutowej stwierdził, podkreślając to ze szczególnym akcentem, absolutną pewność obecnego kursu złotego i, że walucie naszej nie może grozić żadne niebezpieczeństwo.

Twierdzenie powyższe nie jest gołosłowne, gdyż obrzymie kolumny cyfr i dowodów przytoczonych przez ministra Czechowicza — muszą przekonać nawet największego pesymistę.

Przebieg posiedzenia.

Warszawa, 31 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj o godz. 4.15 rozpoczęło się 26 posiedzenie sejmów. Na ławach ministerjalnych zasiadł szereg ministrów z prezesem rady ministrów prof. Bartlem na

czele oraz wyżsi urzędnicy resortów ministerjalnych.

Przed porządkiem dziennym marszałek Daszyński odczytał dekret p. Prezydenta o zwołaniu sesji sejmowej, poczem na tej podstawie otworzył posiedzenie. Następnie marszałek doniósł o zmianie rządu, dokonanej podczas nieczynności sejmów, zawiadomił Izbę, że wpłynęły wnioski sądowe o wydanie kilku posłów, wreszcie podał do wiadomości Izby, że posłowie Anusz (BB), Gołuchowski (BB), Michałek (klub narodowy) i Br. Pieracki złożyli mandaty poselskie.

Izba przystąpiła do 1 punktu porządku dziennego, mianowicie do pierwszego czytania preliminarza budżetowego na okres od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 roku.

Mowa min. Czechowicza.

Z kolei zabrał głos minister skarbu p. Czechowicz, który powiedział m. in.:

„Przedłożony wysokiej Izbie preliminarz budżetowy na r. 1929/30 wynosi po stronie dochodów 2,809 milionów zł., po stronie zaś wydatków 2,802 milj. Przy porównaniu ze stroną rozchodu budżetu tegorocznego, konstatujemy wzrost wynoszący 128 milionów czyli około 5 proc. W roku 1927/28 dochód wyniósł 2,789 milj., przyczem w pierwszym półroczu osiągnięto 1,200 milj., wpływy za pierwsze półrocze dały nam: 1,393 milj., i należy się liczyć z tem, że drugie półrocze przyniesie wię-

cej, gdyż ważniejsze terminy płatności podatków przypadają w drugiej połowie okresu budżetowego. Jeżeli w drugim półroczu r. b. nie otrzymamy nawet większych dochodów, lecz tylko takie, jakie były w roku ubiegłym, to wpływy te wyniosą więcej, niż kwota preliminowana na przyszły okres budżetowy.

Preliminarz przewiduje na inwestycje w budowlach i przedsiębiorstwach państwowych oraz na pożyczki zwrotne 608 milionów. Przewyższa to o 31 milj. odpowiednią pozycję budżetu tegorocznego. Taki układ budżetu poddyktowany jest nie tylko koniecznością zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb lecz także dążeniem do utrzymania pomyślnej konjunktury gospodarczej.

Wadliwość systemu podatkowego.

Nietyle globalne cyfry obciążenia podatkowego, które w porównaniu z okresem przedwojennym u nas, nie są tak (Dalszy ciąg na str. 2-iej).

Posel pułk. Maciesza wiceprezesem klubu B. B.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wobec zrzeczenia się mandatu poselskiego przez posła pułk. Pierackiego (BB), na wczorajszym posiedzeniu wybrano na jego stanowisko na wiceprezesa klubu B. B. posła pułk. Maciesza.

Stanowisko prezesa sejmowej komisji wojskowej zajmowane dotychczas przez posła pułk. Pierackiego obejmie poseł major Kościalkowski (BB).

Posłowie P.P.S. — frakcji na posiedzeniu nie byli obecni.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejmów zwracała ogólną uwagę nieobecność na sali 5 posłów należących dawniej do PPS, a tworzących obecnie pod wodzą posła Jaworowskiego t. zw. frakcję rewolucyjną PPS.

Wniosek socjalistów

w sprawie konfiskat „Robotnika” i wstrzymania podwyżek komornego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Klub PPS. zgłosił wczoraj w sejmie wniosek w sprawie częstych w ostatnich czasach konfiskat wydawnictw socjalistycznych a w szczególności „Robotnika”.

Wniosek wzywa rząd aby położył kres takiemu postępowaniu podległych mu organów administracji.

Warszawski koresp. „Republiki” telefonuje:

Klub PPS. zgłosił wczoraj wniosek o wstrzymanie wzrostu komornego dla małych lokali na okres czasu do dnia 30 czerwca 1930 roku.



— Dziś i dni następnych! —

POLA NEGRI

Orkiestra symfoniczna pod dyr. KANTORA

Począwszy od bieżącego programu —
— wyświetlać będziemy stale —

„Spowiedź uczciwej kobiety“

Przepięty dramat cierpień i zmagañ uczciwej żony i matki
Potęga miłości.—Bezgraniczne poświęcenie.—Demon Zazdrości
Szaleńcze Intryl.

Początek o godz. 12-ej. Ceny miejsc na I-szy seans od 50 gr.

TYGODNIK PARAMOUNTU

zawierający ostatnie
wydarzenia mody itp

Otwarcie sesji sejmowej.

(Ciąg dalszy).

wielkie, iże nierównomierny udział grup społecznych w pokrywaniu kosztów utrzymania państwa, usprawiedliwiła do pewnego stopnia te liczne u nas narzekania na przeładowanie podatkami. Dochodzi do tego wadliwość niektórych naszych ustaw podatkowych. Mam tu na myśli konieczność zlikwidowania obowiązującego obecnie podatku majątkowego, jako opartego na wadliwej strukturze i zastąpienia go stałym podatkiem majątkowym o stawce umiarkowanej i niedotkliwej dla życia gospodarczego. System licznych podatków na cele samorządów do podatku gruntowego, drogowego, inwentarzowego, w których nie może się zorientować w szczególności drobny rolnik, otwierając szerokie pole do nadużyć, przeistoczył się w prawdziwą plagę egipską dla ludności.

Zachodziła konieczność objęcia wszystkich specjalnych dodatków w jeden ogólny dodatek na potrzeby samorządu. Podatek ten winien być wymierzany i pobierany łącznie z podatkiem państwowym. Będzie to prawdziwym dobrodziejstwem dla ludności wiejskiej, zwalniając ją od powodzi nakazów płatniczych i od niedających się przewidzieć niespodzianek.

Wydaje się być dalej rzeczą słuszną, aby wysokość podatku gruntowego, który od roku 1924, nie zważając na wzrost produktów rolnych nie uległ zmianie, została chociaż częściowo dostosowana do zmienionych warunków. Projekt podatku, który przedłoży, przewiduje utrzymanie dygresji w tym wypadku, przy skasowaniu jednak progresji, jako nieznaidującej uzasadnienia ani w teorii, ani w praktyce podatkowej.

Jednocześnie życie dyktuje konieczność stopniowego łagodzenia podatku obrotowego, jako wpływającego ujemnie na kształtowanie się cen i na rozwój ekonomiczny kraju. Z tych względów koniecznym jest dla rządu upoważnienie do zmniejszenia stawek tego podatku. Myniem byłoby mniemanie, że obniżenie podatku obrotowego leży wyłącznie w interesie sfer handlowych, gdyż podatek obrotowy zasadniczo przerzucany jest na konsumenta.

Pomyślny stan wpływów budżetowych umożliwił regularne wypłacanie funkcjonariuszom państwowym dodatków, w granicach udzielonego rządowi w ustawie skarbowej upoważnienia i dał możliwość preeliminowania tych dodatków na rok przyszły. Dalsza poprawa bytu urzędników państwowych z natury rzeczy uzależniona jest od dalszych pomyślnych źródeł dochodów państwowych.

Równowaga budżetowa.

Zagadnienie budżetowe nie może być traktowane w oderwaniu od ogólnej sytuacji gospodarczej. Nie wpadając w przesadę muszę stwierdzić, że Polska zdecydowanie wstąpiła na drogę szybkiego rozwoju gospodarczego. Równowaga budżetowa wytworzyć bowiem musiała atmosferę zaufania do gospodarki naszej tak wewnątrz kraju jak i zagranicą. Zdołaliśmy nadto zgrupować rezerwy skarbowe, które stanowią dostateczne zabezpieczenie na wypadek pogorszenia się koniunktury. Saldo tych rezerw wynosiło na dzień 1 września r. b. łącznie z rezerwami w Banku Polskim z pożyczki stabilizacyjnej 502 milionów złotych. Wydałiśmy w roku 1927/28 na cele inwestycji 497 milj. zł., w roku bieżącym wydałiśmy 573 milj. Nadto specjalne inwestycje państwowe wynoszą 88 milionów. Rezerwy te są solidne i stanowią doskonałą podstawę dla zabezpieczenia dobrej koniunktury gospodarczej i w przyszłości na wypadek jej pogorszenia się.

Stabilizacja cen.

Do najbardziej pomyślnych objawów zaliczyć należy stabilizację cen. Jesteśmy świadkami szybko postępującej kapitalizacji. Wkłady w Banku Polskim, w P.K.O., Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Rolnego i banków akcyjnych wynosiły na dzień 1 stycznia 1926 roku 528.8 milj. zł., na dzień 1 stycznia 1927 roku 1.533 i na dzień 1 listopada r. b. 1.863 milj. zł. Saldo udzielonych przez powyższe instytucje kredytów krótkoterminowych wynosiły na dzień 1 stycznia 1926 roku 1.163 milj. zł., na dzień 1 stycznia 1928 r. — 2.982 milj. zł.

Rozwój przemysłu.

Produkcja przemysłu wykazuje w porównaniu z rokiem 1927, który przecież był rokiem koniunktury zupełnie dobrej, dalszy rozwój we wszystkich gałęziach przemysłu.

W świetle powyższych danych niezrozumiały jest pesymizm, szerzony przez niektóre odłamy prasy. Pesymizm znajdujący jedynę swe uzasadnienie w ujemnym kształtowaniu się naszego bilansu handlowego, aczkolwiek zapas kruszców, walut i dewiz w Banku Polskim, tak zaliczonych, jak i niezaliczonych do pokrycia, zmniejszył się na dz. 20 października r. b. w porównaniu ze stanem na dzień 10. listopada 1927, kiedy została zarachowana pożyczka stabilizacyjna zaledwie o 71 milj. złotych. Tem niemniej w niektórych organach prasy wyolbrzymia się najmniejsze nawet wahania pokrycia Banku Polskiego i wysnuwa się najczarniejsze horoskopy dla naszej waluty. Muszę z całą stanowczością wystąpić przeciwko tego rodzaju metodom, które bezpodstawnie szerzą jedynie niepokój. Niemniej jednak nie należy zamykać oczu na deficyt bilansu handlowego. Rząd udzielił wyczerpujących wyjaśnień w tej mierze na komisji budżetowej. Niewątpliwie deficytowość naszego bilansu handlowego pochodzi głównie z naturalnej dążności kraju do odbudowy i modernizacji warsztatów pracy. W związku z tą szybką rozbudową gospodarczą kraju pozyskanie kredytów zagranicznych jest dla nas koniecznością, jeżeli nie chcemy zahamować życia, pozostać w tyle w wyścigu narodów na polu pracy. O kredytach decydować będzie wyłącznie zaufanie do polityki finansowej państwa. Państwo kieruje się w swej polityce finansowej jaknajdalej idącą ostro-

żnością, w polityce zaś kredytowej zdrowymi zasadami.

Wbrew urabianiu przez pewien odłamek prasy opinii, że rząd zmierza do statyzmu, należy stwierdzić, że rząd stosuje taktykę wręcz odmienną. Rząd uważa za swój obowiązek popieranie wszystkich gałęzi przemysłu i nie dąży ani do nadmiernej ingerencji państwa, ani do upaństwowienia tych lub innych warsztatów pracy. Rząd jednak nie może popierać takiej inicjatywy prywatnej, która dąży do tego, aby rząd poczynił wszelkie wkłady i wziął na siebie wszelkie ryzyko, lecz nie miał zupełnie prawa wyglądu do takiego przedsiębiorstwa. To już jest tylko jawne pasożytnictwo, a z pasożytnictwem rząd musi walczyć.

Po przemówieniu ministra marszałek zapowiedział, że obrady nad budżetem prowadzone będą na jednym z najbliższych posiedzeń sejmku, poczem izba przystąpiła do dalszych punktów porządku dziennego. W pierwszym czytaniu odesłano do właściwych komisji szereg ustaw ratyfikacyjnych i in.

Następnie po referacie posła Libermana (PPS) przyjęto ogromną większością poprawki senatu do projektu ustawy o zabezpieczeniu powództw i egzekucji przeciwko związkom komunalnym w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie. Resztę porządku dziennego odłożono do następnego posiedzenia, które marszałek wyznaczył na wtorek, 6 listopada r. b. o godz. 3-iej po poł.

Wśród zgłoszonych wniosków znajduje się także wniosek klubu PPS. w sprawie rewizji konstytucji.



SZKOŁA TANCA

W. Lipińskiego GRAND HOTEL (Traugutta 1)

Po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca rozpoczynają się nowe grupy. Zapisy codziennie.

Kadrówki z Poznania

niosą list hołdowniczy do Prezydenta Rzplitej i marszałka Piłsudskiego.

Poznań, 31 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu wczorajszym przed południem po nabożeństwie w kościele garnizonowym i po defiladzie wojskowej wyruszyły dwie kadrówki marszowe do Warszawy na uroczystości związane z 10-letnią rocznicą odzyskania niepodległości. Kadrówki te niosą listy hołdownicze do pana Prezydenta i marszałka Piłsudskiego.

Warta honorowa

przy grobie „Niezanego Żołnierza“.

Warszawa, 31 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w nocy o godz. 24 oddziały miejskiego strzelca zaciągną wartę honorową przy grobie „Niezanego Żołnierza“. Warty te następnie pełnić będą kolejno organizacje przysposobienia wojskowego i b. wojskowych.

W dniu 1 listopada przybędą na grób organizacje młodzieży i złożą wieniec. O godz. 13.30 na grobie „Niezanego Żołnierza“ złożą wieniec przedstawiciele polskiego Fidacu. W tym czasie będzie przemawiał nad grobem gen. Górecki.

O godz. 17-iej sztafety młodych pionierów zapalą znicz przy grobie, poczem trzy orkiestry wykonają utwory muzyczne.

Strejk w Gdyni odwołany.

Strony zgodziły się na arbitraż rządowy.

Warszawa, 31 października.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Wczoraj w ministerstwie pracy odbyła się konferencja w sprawie strajku robotników transportowych w porcie w Gdyni.

Przedstawiciele zainteresowanych stron zgodzili się na arbitraż. W ten sposób został odwołany strajk w Gdyni.

Zamach na konsula polskiego w Pradze.

Członek tajnej organizacji ukraińskiej strzelił do konsula generalnego.

Przed zamachem usiłował podpalić gmach konsulatu.

Praga, 31 października.

Dziś w południe emigrant ukraiński Asiuk dokonał zamachu rewolwerowego na generalnego konsula Polski w Pradze p. Lubaczewskiego.

Szczegóły zamachu są następujące: przed południem zjawił się do biura konsulatu Asiuk i zameldował się u jednego z urzędników w sprawie paszportowej. Otrzymałszy numer porządkowy, wszedł na korytarz, wyjął z kieszeni flaszkę z benzyną, zapalił ją i rzucił na podłogę, poczem uciekł.

W bramie domu Asiuk spotkał się z konsulem generalnym p. Lubaczewskim, do którego strzelił z rewolweru. Strzał chybił.

Po zamachu sprawca odrzucił rewol-

wer na ulicę i zbiegł. Przechodnie schwylił go i oddali w ręce posterunkowego, który, jak zwykle, pełnił służbę przed gmachem konsulatu.

Praga, 31 października.

Aresztowany Asiuk oświadczył, iż na leży do tajnej organizacji ukraińskiej, która ma na celu przeciwdziałanie aresztowaniom, dokonywanym w Polsce wśród ukraińców.

Krwawy odwet

za aresztowania lwowskie.

Praga, 31 października.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Łącznie z Asiukiem aresztowano jeszcze dwóch członków tajnej organizacji ukraińskiej Włodzimierza Wodzina i Iwana Patschyna. Przy aresztowanym Asiuku znaleziono odezwę centralnego komitetu wykonawczego tajnej organizacji u-

kraińskiej, w której się wzywa, by członkowie organizacji dokonywali zamachu na przedstawicieli Polski ze względu na ostatnie aresztowania we Lwowie. Komenda ukraińskiej organizacji rozkazuje rozpowszechnić tę odezwę wśród szerszych warstw emigrantów i poleca naśladować czyny.

„Chciałem zabić“.

Praga, 31 października.

Asiuk, badany przez władze śledcze za dokonanie zamachu, oświadczył, iż czynił to z pobudek politycznych. Wybrał on dzień 31 października, jako rocznicę rozpoczęcia walk o Lwów.

Asiuk oświadczył z zupełnym spokojem, iż wykonywując zamach ten z pobudek politycznych, chciał zabić konsula generalnego.

Przed kongresem P. P. S.

Piłsudski, człowiek przyzwyczajony do operowania mechaniką społeczną, przyzwyczajony do kierowania masą, doskonale zdawał sobie i zdaje sprawę wiele warta jest PPS, jako organizacja masowa, stara, wyrobiona, posiadająca w swym tonie ludzi o głośnych nazwiskach, dobrych polityków i specjalistów. Piłsudski wie, iż w ramach PPS wychowała się lepsza część proletariatu polskiego i wychowywać się może nadal. Ale stronnictwo socjalistyczne, jeśli ma być zachowane dla zadań przyszłości, nie może prowadzić na stałe polityki oportunistycznej. Sprowadzenie PPS do właściwego miarownika, odwrócenie jej twarzą do proletariatu jest sprawą niesłychanie ważną.

Bebel powiedział kiedyś, że nieszczęściem proletariatu są sekretarze i funkcjonariusze partyjni. Ci ludzie, ulokowani na posadach, zatracają impet. Jest im dobrze — tak jak jest: mają swoje unormowane dochody i stanowiska, stanowią czynnik konserwatywny w ruchu robotniczym.

PPS, która zajęła obrzymlą domene samorządów, która objęła gospodarkę w kasach chorych, w wielu agendach państwowych, posiadając do dyspozycji mandaty, posady i pensje, musiała zatracić swój charakter. Nikt nie przeczy że jej praca pozytywna na wielu polach dała korzystne rezultaty, nikt nie odbiera PPS zasług w dziedzinie samorządu, ale z punktu widzenia ogólnie państwowego polityka zbiurokratyzowania socjalizmu polskiego, skoncentrowania go dookoła stanowisk prawnopublicznych jest wysoce niebezpieczna.

Cóż widzimy?

Oto PPS zajmuje stanowiska reprezentacyjne, i w umysłach mas miejsce zajmują komuniści. Ostatnie wybory do sejmu i senatu mimo wszelkich protestów PPS jaknajdłubniej dowiodły, że gęźnar partii przesunięty został z wielkich ośrodków miejskich na wieś, że natomiast w miastach, w przemysłowych ośrodkach robotniczych, komuniści zyskali setki tysięcy głosów.

Co czynić w tych warunkach?

PPS musi wrócić do pracy wśród mas. PPS jako stronnictwo państwowe musi stać się częścią maszyny politycznej i pełnić swą rolę we właściwy sobie sposób t. zn. stanowiąc opozycję, opór, taksamo potrzebny, jak i napęd rządowy. Przejście socjalizmu do rzeczowej opozycji jest dziełem jego dziś posiadaniem i, zdaje się, że ostatnie wydarzenia w tym właśnie pchają kierunku.

Zdawałoby się, że to paradoks: „Robotnik” raz po raz wypomina, że próba rozłamu popierana jest przynajmniej przez rząd, i że chodzi tu raczej o zamach na opozycyjność PPS. Fakty zaprzeczają temu stanowczo. W „Przedświecie” organie frakcji rewolucyjnej czytaliśmy wszak doskonały, rewelacyjny artykuł ministra Moraczewskiego, gdzie najwyraźniej powiedziano, że socjaliści muszą wrócić do swej rewolucyjnej tradycji. I to pisał człowiek, o którym mówi się, że jest właśnie promotorem roboty frakcji PPS — na prawo!...

Kwestia — „na prawo” i „na lewo” jest u nas wogóle dość pomyłona i ciemna. Od wielu lat cała Polska stara się roz-

włażać zagadnienie „prawa i lewa” i — nie może. Dziś wiadomo, że komuniści są lewi, a prawica narodowa — prawa. Ale cóż pozatem? Jakie jest B. B.? Jakie jest Stronnictwo Narodowe?

O to właśnie chodzi. Teraz po zwrocie w PPS będzie z pewnością wiadomo, że socjalizm jest „lewy”. Różnice trzeba pogłębić, a nie zasypać. Uwypu-

kląć, a nie zasmarować, ażeby to, co jest na powierzchni nie odpowiadało temu, co jest w treści.

W Polsce musi być mniej barwnych i szumnych szyldów, a więcej istoty rzeczy. Taki jest sens rozłamu w P.P.S., a najlepszym dowodem tego sensu będą uchwały zjazdów w Dąbrowie Górniczej i Katowicach.

Nie obawiajmy się ich ostrości. Socjaliści w tym celu żyją, aby pokazywali kły i pazury. Żle jest natomiast, jeśli stają się potulnymi, pokojowymi pieskami, bo wtedy śmiało wbiega na podwórce wilk - komuniści i...

Przed losami P. P. S. otwiera się w Dąbrowie nowa karta.
Czesław Ołtaszewski.

AUSTRIA NA WULKANIE.

Groźba wojny domowej wisi nad tym nieszczęśliwym krajem.

W kraju, w którym ciągle odbywają się manifestacje, demonstracje i wiece, musi panować drożyzna, bezrobocie i wszystko idzie do góry nogami. Mielismy taki przykład z Rosją. Teraz to samo zjawisko daje się zauważyć w Austrii.

Austria ma zbyt wielu obrońców i to jest jej nieszczęściem. Reakcyjniści bronią jej przed zalewem czerwonych, socjaliści przed zalewem reakcyjnych, obszarnicy — przed zalewem proletariatu, opozycja parlamentarna — przed zalewem większości i t. d.

Ciągle odbywają się na ten temat wiece i t. zw. „demonstracje sił”.

Po zajęciach w Wiener - Neustadt, gdzie 7-go października stanęły naprzeciw sobie oko w oko dwie partie — czerwona i czarna, — w tydzień potem przedelfilowali przez miasto świeżo upieczeni faszyci, a w tych dniach mają zamiar uczynić to samo w Klagenfurcie, następnie zaś w programie wymienione są następujące punkty: — Zalsburg, Innsbruck i Leoben. Szczegółowy program przewiduje jeszcze cały szereg demonstracji aż do końca roku. Co niedziela — „demonstracja sił” faszystowskich. Czerwoni postanowili narazie wstrzymać się od kontrdemonstracji, bojówki ich jednak czekają w pełnym uzbrojeniu, gotowe w każdej chwili do wystąpienia.

A proszę nie myśleć, że takie demonstracje nie kosztują. Mała rewolucja w Wiener - Neustadt kosztowała 12 milionów austrijskich szylingów. A dzieje się to w owym czasie, gdy Austria dusi się z powodu braku gotówki, gdy inwalidzi cierpią głód i nędzę, gdy niema środków pieniężnych na polepszenie nędznego bytu urzędników, gdy armia bezrobotnych sięga liczby 200 tysięcy osób.

Z drugiej strony sytuacja polityczna również nie wygląda zbyt różowo. W parlamencie, który za kilka dni otworzy swe podwoje, przygotowuje się ogromna burza w związku z kwestią mieszkaniową. Większość parlamentarna, idąc na rękę kamienicznikom, stara się znieść ochronę lokatorów. To, co u nas jest już faktem dokonany, tam dopiero stanowią przedmiot sporów między lokatorami a właścicielami domów. Nowy projekt rządowy ma wprowadzić stopniową

podwyżkę czynszu, aż do roku 1930, dając do tego, by czynsz wynosił pełne 100 proc. przedwojennych opłat za mieszkanie. Grozi to katastrofą mieszkaniową i nową pauperyzacją mas robotniczych.

Socjaliści wypowiedzieli ostrą walkę, ponieważ jednak stanowią mniejszość w parlamencie, chwycili się ostatniego, radykalnego środka, a mianowicie — obstrukcji.

Utworzył się na oczekaniu „związek obrony ojczyzny” subsydjowany przez właścicieli domów, a prezes tego związku, Steidl, marzył nawet o marszu na Wiedeń, lecz w ostatniej chwili zrezygnował z roli austriackiego Mussoliniego, albowiem dotarli doń wieści, że „czerwoni” przygotowują się do tej wizyty bardzo energicznie. Faszyci nie mają więc innego wyjścia i narazie urządzają demonstracje na prowincji.

Cała ta bufanada sieje trwogę, tembardziej, że możliwe są nadprogramowe starcia, związane zazwyczaj z przelewem krwi.

Socjaliści pierwsi wywiesili białą chorągiew, zwracając się do rządu z propozycją, by zabronił urzędem demonstracji zarówno czerwonych jak i czarnych. Rząd zachowuje jednak całkowitą obojętność do tych spraw, twierdząc, że nie ma prawa zabronić nikomu urzędem demonstracji, albowiem byłoby to sprzeczne z konstytucją.

Nic się więc nie zmieniło. W dalszym ciągu co niedzielę odbywać się będą „demonstracje sił” aż pewnego dnia dojdzie prawdopodobnie do walki ulicznej, co pociągnie za sobą nowe ofiary ludzkie, nie mówiąc już o stratach materialnych.

Socjaliści, nie mogąc dojść do porozumienia, zapowiadają zaostrzenie obstrukcji.

Rząd przyjął do wiadomości wypowiedzenie walki i pierwszy wystąpił do ataku, forsując nowy projekt redukcji podatków komunalnych. Jest to lufa armatnia skierowana oczywiście głównie przeciwko stolicy Austrii, gdzie władza komunalna znajduje się wyłącznie w rękach socjalistów. Jeżeli projekt ten wejdzie w życie, magistrat wiedeński straciłby 5 milionów dolarów rocznego wpływu.

wu, czyli 20 proc. obecnego budżetu. Wpłynęłoby to hamując na budowę takich mieszkań. Obecnie Wiedeń buduje 6000 mieszkań rocznie, gdyby jednak podatki miejskie uległy redukcji, nie starczyłoby pieniędzy nawet na 2000 mieszkań. W rezultacie doszłoby do dalszego zaostrzenia kryzysu mieszkaniowego.

Socjaliści uderzyli na alarm. Prezydent miasta Zajc oświadczył publicznie, że jeśli nowy projekt rządu wejdzie w życie, w takim razie władze miejskie będą musiały znaleźć nowe źródło dochodów i zwiększyć podatek od przedmiotów zbytku, hotelowy, restauracyjny, teatralny bankowy i t. d.

— Od naszego programu nie odstąpiemy — oświadczył kategorycznie czerwony burmistrz austriackiej stolicy — Jeżeli okroicie nasz budżet — nie się przez to nie zmieni. „Sadyzm podatkowy”, na który tak narzekacie, zwiększy się pięciokrotnie. Wszystko jedno, potrzebne nam pieniądze wydobędziemy z waszych kieszeni, z kieszeni tych, którzy jedzą ostrygi, rozjeżdżają autami, piją szampana i kupują abonament na łoża w teatrach!

Odnosi się wrażenie, że ta groźba trochę pomoże...

W każdym razie część prasy konserwatywnej już nawołuje do odwrotu...

Nikt nie chce sobie szkodzić...

ARGUS.

Kara śmierci w Niemczech będzie zniesiona.

Berlin, 31 października.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji prawnej Reichstagu uchwalono zniesienie kary śmierci.

Poincaré konferuje z ambasadorem niemieckim.

Berlin, 31 października.

Biuro Wolfa donosi, że ambasador niemiecki w Paryżu von Hesch odbył rozmowę z Poincarem, która była dalszym ciągiem wymiany myśli, rozpoczętej w urzędzie spraw zagranicznych w rozmowie z Briandem i ambasadorem Niemiec.

Zaraza na świnię w Niemczech.

Bytom, 1 listopada.

Władze sanitarne stwierdziły, że w Niemczech zaraza świń jest bardzo rozpowszechniona. Na Dolnym Śląsku panuje zaraza w 15 okręgach.

Głośny jest skandal, że z miejscowości Schlawa wysłano na podstawie zaświadczenia tamtejszego weterynarza transport świń do Berlina, gdzie stwierdzono, że wszystkie świnię są chore.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



łączy w sobie obydwie właściwości, do których się największą wagę przywiązuje, gdy chodzi o pastę do zębów: czyszczenie zębów i jest najzupełniej nieszkodliwa. Pod względem działania jest pasta do zębów Odol niezrównana.

Zeppelin nad Europą.

Przeleciał już nad Francją i szybuje w kierunku Berlina

BERLIN, 31 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Donoszą z Friedrichshafen, że przybyła „Zeppelin” oczekiwać należy o godz. 3—5 nad ranem. Wśród inżynierów lotniczych liczą się z tem, że sterowiec odbędzie resztę drogi przy zmniejszonej sile motoru, oraz że lądowanie nastąpi około godz. 7-ej nad ranem.

NANTES, 31 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W chwili przelotu „Zeppelin” nad miastem oświetlone były przednie jego kabiny. Sterowiec leciał z szybkością 80—90 mil na godzinę, kierując się na Berlin.

TOURS, 31 października.

„Zeppelin” przeleciał nad miastem o godz. 20.20 w kierunku Paryża i Brukseli.

BERLIN, 31 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wiadomości o locie sterowca „Libella Zeppelin” donoszą, że sterowiec ten o godz. 5-ej po poł. znajdował się o 100 mil po stronie zachodniej od Bremen. Przybycie do Berlina o pierwotnym czasie zdaje się być mało prawdopodobne. Liczyć się należy z przybyciem jego do Berlina o godz. 3-ej rano.

Prasa berlińska podaje sensacyjne wiadomości i informacje o 17-letnim chłopcu amerykańskim Terhune, który podróżuje „na gapę”. Konsul amerykański w Berlinie zawiadomił władze paszportowe i celne, które przyjmować będą pasażerów, iż bierze pasażera pod swoją opiekę i wystawi mu paszport zagraniczny.

Szereg instytucji niemieckich zwróciło się do owego chłopca drogą radiotelegraficzną z licznymi propozycjami zaoferowania mu posad.

**MATOWY KREM
VELOURS
MAJOLA**
ZACHOWUJE SWIEZĄ I ZDROWĄ CERĘ



KRONIKA

Listopad
1
Czwartek

Dziś: Wszystkich Święt.
Jutro: Dzień Zaduszny

Wschód słońca o g. 6.30
Zachód słońca o g. 4.10
Wschód ks. o g. 6.24
Zachód ks. o g. 11.14
Długość dnia: 10.52
Ubyło dnia: 8.32

Przed dziesięciu laty.

W dniach obecnych mijają dziesięć rocznic pamiętnych chwil upadku starego, przedwojennego świata a powstawania z gruzów i popiołów pożaru wszechświatowego — świata nowego.

W nowym tym świecie zmarłych powstała również — Najjaśniejsza Rzeczpospolita.

Pamiętne są te dni, w których każda godzina była godziną „dziejową” obwieszczenia fakty za faktami — zapisane wielkimi zgłoskami w księdze dzieł.

Dnia 1-go listopada roku 1918: wro w Wiedniu rewolucja, Berlin jest podmiłowany, w Budapeszcie rada wojskowa obejmuje władzę i proklamuje republikę...

Paryż rozbrzmiewa pierwszemi fanfarami triumfu — w parlamencie mówi się już o obsadzeniu okręgu przemysłowego Ruhr a w sferach wojskowych o marszu „a Berlin...”

w Polsce — w b. Kongresówce okupanci czują się już bardzo nieswojo, w Galicji i na Śląsku komisarzem generalnym rządu polskiego mianowany zostaje Witold ks. Czartoryski;

gen. Rozwadowski zwolniony zostaje przez cesarza austriackiego ze stanowisk zajmowanych w armii austriackiej i składa wobec Rady Regencyjnej w Warszawie przysięgę na wierną służbę rządowi polskiemu;

w Łodzi już od dni kilku zniesiony jest przez prezydenta okupacyjnej policji zakaz przebywania po 12-iej w nocy na ulicach.

Rocznik 1908.

W dniu dzisiejszym rejestracja nie odbywa się. Jutro winni stawić się do spisów w biurze wojskowo-policyjnym (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali w obrębie 7-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery L. Ł. M. N. O. P. b.

Zebrania kontrolne.

Jutro, w kolejnym dniu zebrania kontrolnych szeregowych rezerwy i pospoli tego ruszenia winni stawić się:

Rocznik 1900 zamieszkali w obrębie komisarjatu policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery Sa-So w lokalu PKU. Nowo-Targowa 18.

Rocznik 1903 zamieszkali w obrębie komisarjatu policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery Sp-Sy w koszarach 31 pp. Konstantynowska 62.

Rocznik 1888 zamieszkali w obrębie 13-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery M. N. O. P. R. S. T. U. W. Z. Z. w lokalu przy ul. Leszno 9.

Rocznik 1900 zamieszkali w obrębie 13-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery M. N. O. P. R. S. T. U. W. Z. Z. w lokalu PKU. Nowo-Cegielniana 51. b.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epsteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfaina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

BURZA

zmyła blask
Burłaka z nad Wołgi.

„Luna”.

„Lekarz”, który kradnie.
Sąd skazał sprytnego oszusta na 2 lata więzienia.

Chil Krybus, zamieszkały przy ulicy Północnej 26, w czerwcu zachorował na grype. Wezwano doń lekarza, który zbadał go i polecił, by pięć dni nie opuszczał łóżka.

Wkrótce po tej wizycie lekarskiej, zjawił się u Krybusa drugi lekarz, którego nikt doń nie wzywał. Pan ten przedstawił się jako urzędowy lekarz miejski i oświadczył, że polecono mu zbadać Krybusa, gdyż zachodzi podejrzenie, że

jest on chory na zakaźną chorobę i musi być przewieziony do szpitala.

Krybus oczywiście poddał się ponowne badaniu. Przybyły „urzędowy lekarz” bawił u niego bardzo krótko.

— Nie — oświadczył na wychodnym — to tylko grypa. Może pan leczyć się w domu.

Po jego wizycie Krybus stwierdził...brak portmonetki, zawierającej 52 zł.

Ponieważ nikt, prócz owego młodszego „lekarza urzędowego” nie był u niego w mieszkaniu, Krybus doszedł do wniosku, iż był to jakiś złodziejasek. Po powrocie do zdrowia stwierdził rze oczywiście, że nie wysłano doń żadnego urzędowego lekarza. Trafił chęć, iż

którego dnia Krybus spotkał na ulicy Nowomiejskiej pseudolekarza, który na widok pacjenta

rzucił się do ucieczki.

Przyłapano go. W komisarjacie urzędowym lekarzem okazał się idel Tugelsman,

znany złodziejasek i oszust,

wielokrotnie już karany w więzieniu. Arresztowano go.

Wczoraj Tugelsman znalazł się przed sądem okręgowym. Nie przyznał się do winy.

Sąd skazał go na dwa lata więzienia.

Wyjaśnienie.

W związku z wiadomością, umieszczonej w „Republice” z dnia 30-go października p. t. „Niezwykłe zaiście na tle religijnem”, dowiadujemy się, iż J. E. ks. biskup Tymieniecki bawi obecnie w Rzymie, nie mógł więc interwenjować w tej sprawie.

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH. Tel. 13-84.

FILHARMONJA

Dzisiaj o godzinie 8 30 wiecz.

gra

GASPAR

CASSADO

Akompanuje

GIULETTA

VON MENDELSSOHN GORDIGIANI

Szczegóły w programach.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

**NAJTRWALSZE-NAJELEGANTSZE
ŚNIEGOWCE i KALOSZE**



1924
B.I.R.C.E.
RIGA.
QUADRAT

MARKI **QUADRAT** RYGA.

DO
NABYCIA
WSZĘDZIE.

Wyroby „QUADRAT” nagrodzone zostały:

MEDALEM ZŁOTYM W WILNIE W ROKU 1928
MEDALEM ZŁOTYM W SOFJI (BULGARJA) W ROKU 1928
NAJWYŻSZYM ODZNACZENIEM „GRAND PRIX” W RYDZIE W ROKU 1928

Przedstawiciel **E. TUWIM**, Warszawa, Leszno 12, Tel. 61-04



Dziś i dni następnych.



„BIAŁY ORZEŁ”

Niezrównana **DOLORES** jest bezsprzecznie artystką o największej skali talentu kobieta, której ciało jest jakimś muzycznym instrumentem, na którym ona umie wygrać każdą pieśń.

RAMONA poemat gorącej miłości i bohaterskiego poświęcenia.

Ceny miejsc na 1-szy seans od 50 gr.
Orkiestra pod dyr. T. R. dera.

Jedyna troska.

Takie ładne pogody...
Jakby wcale nie jesień
rozpostarła nad nami
już wszechwładnie swe dlonie...
Pelen marzeń młodzieńczych
i rozkosznych uniesień —
człowiek, niczem na wiosnę,
świeży luft w siebie chłonie.

Żaden dług ci nie ciąży,
Ni podatek, ni rata,
z majem w duszy spoglądasz
jasnym okiem więc w jutro —
i ta jedna li troska
twoją duszę uginała:
Czy jesionkę wdziąć jeszcze,
Czy też — czas już na futro?..

Remus.

Olga Czechowa

bohaterka *Katuszy Miłości*
o Polsce i polakach.

— Jestem bardzo zadowolona z filmu „Katusze miłości”, który nagrywałam pod kierownictwem ukochanego Carmine Galonne.

— Polska? Zachwycająca! Polacy? Najbardziej szarmanscy mężczyźni, jakich spotkałam w życiu. A przede wszystkim, prawdziwie piękni chłopcy, szczególnie oficerowie. Mogą się przed nimi schować wojskowi włoscy, niemieccy i francuscy. Przypadkiem wykryłam raz, dzięki swej nieznanomości zwyczajów polskich, jak ogromnie są ryccerscy.

Otóż kilkakrotnie przychodzili do mnie w odwiedziny oficerowie, którzy wraz ze swymi pułkami brał udział w zdjęciach walk polsko - bolszewickich. Zdziwiło mnie ogromnie, że w czasie odwiedzin rozmawiali ze mną zawsze stojąc i mimo myślnych nalegań nie chcieli usiąść. Zajątałam wreszcie o to jednego z pomocników reżysera i ten mi wyjaśnił, że dopóki nie poprosi się oficera o zdjęcie szabli, ten nie uważa się za gościa, gdyż jest tylko na służbie w pogotowiu wojennym.

Następnym więc razem, gdy mnie odwiedzili synowie polskiego Marsa, poprosiłam ich przedewszystkiem o „rozbrojenie się”, poczem dopiero rozsiadli się i spędziliśmy tego dnia jeden z najprzyjemniejszych wieczorów.

Nie wątpię, że cudowna egzotyka kresów polskich w ujęciu techniki i reżyserji zagranicznej podbije sobie serce wszystkich miłośników kina.

Zadamy ubezpieczenia na starość.

Człowiek, przez całe życie pracujący, musi mieć pewność, że nie będzie skazany na nędzę i poniewierkę.

Rząd wniesie do sejmu odnośny projekt ustawy.

Jednym z palących zagadnień społecznych jest sprawa ubezpieczenia na starość. Zagadnienie to aktualne jest zresztą nie tylko w Polsce. Poza Anglią w której za rządów Mac Donalda powszechnie ubezpieczenia na starość wprowadzone zostały, żadne inne państwo problemu tego definitywnie rozwiązać nie zdołało.

W Polsce sprawa ubezpieczenia na starość o tyle jest trudniejsza do rozstrzygnięcia o ile bardziej rozwiązanie jej jest konieczne. Z jednej strony większa i powszechniejsza niezamożność, zwłaszcza mas robotniczych, z drugiej — gorzej zorganizowana praca i nieproporcjonalnie niski ogólny dochód społeczny w stosunku do ogólnych kosztów utrzymania.

Dorobek materialny — a wszak on winien stanowić kapitał zabezpieczający byt tych, którzy niezdolni już są do dalszej pracy, mimo dużego postępu jaki Polska zrobiła w wielu dziedzinach pracy gospodarczej, jest ogromnie niski, na ogół bowiem nadwyżka produkcji nad konsumpcją jest minimalna. Nie mniej jednakże brak zabezpieczenia na stare lata dla szerokiej rzeszy pracowników fizycznych daje się, właśnie dlatego, tem dotkliwiej odczuwać — i to w jaskrawych formach. Wiadomą jest rzeczą w jakim stopniu utrudnia warunki życiowe rodzin niezamożnych konieczność utrzymania ze skromnych zarobków osób niezdolnych do pracy i jak szkodliwą psychozę wśród mas robotniczych wytwarza ta okoliczność, że masy te żyją bez żadnego jutra, a raczej że to jutro przedstawia się beznadziejnie.

Świadomość że na wypadek zesterzenia się i niezdolności do pracy czeka bezlitosna nędza, każdemu człowiekowi zatrąwa spokój i szarpie nerwy, sprwadając w następstwie rezygnację i zobojętnienie. W tych też okolicznościach kryje się jedna z głębszych przyczyn ciągłych konfliktów w stosunkach pomiędzy pracownikami a pracodawcami.

W krajach o wyższej kulturze materialnej każdy przeciętny pracownik ma możność zaoszczędzić przynajmniej tyle, żeby na stare lata nie znaleźć się w skrajnej nędzy. Przed wojną (coprawda!) przeciętny belgijczyk już w 30 roku życia miał byt na późniejsze lata zapewniony. Po wojnie i w Belgii jest pod tym względem znacznie gorzej, aczkolwiek

jest lepiej niż w Polsce. U nas oszczędzać mogą — jeżeli chodzi o pracowników żyjących z takiej czy innej pracy najemnej — jedynie ludzie zamożniejsi — a i z tych wielu poddaje się tej ogólnej psychozie wyrażającej się w powszechnym mniemaniu, że szkoda oszczędzać, bo wysiłek będzie — bezskuteczny...

Olbrzymia większość ludzi żyje dniami dzisiejszym, życiem zatraceni. Ze stanowiska społecznego, państwowego i gospodarczego jest to objaw bardzo szkodliwy i dalszemu pogłębieniu się tej choroby należałoby jak najrychlej tamę położyć.

Człowiek uczciwie pracujący przy skromnym ludzkim bytowaniu musi mieć przynajmniej tę pewność że, pracując wytrwale, nie będzie w czasie starości skazany na utrzymywanie się z czyjejkolwiek łaski. Dlatego sprawa ubezpieczenia na starość łączy się też dość ściśle ze sprawą oszczędności, która u nas przedstawia się bynajmniej nie wesoło.

Według informacji jakich zdołałem

zasięgnąć, w łonie rządu rozważany jest projekt wniesienia do Sejmu ustawy o ubezpieczeniu na starość, jako zaokrąglenia całego dotychczasowego kompleksu ustaw społecznych. Sprawa ta według wszelkiego prawdopodobieństwa znajdzie się na porządku dziennym najbliższej sesji Sejmu. Nie podobna oczywiście przewidzieć jeszcze jak w ogólnym zarysie będzie się przedstawiać odnośna ustawa która we właściwym czasie omówimy ze strony faktycznej. Obecnie już jednak należałoby się domagać, aby ustawa ta objęła nie tylko robotników fabrycznych pracujących fizycznie, lecz także i wszystkich tych pracowników, którzy z żadnych kas emerytalnych korzystać nie mogą, wreszcie ludność wiejską — gdzie stosunki rodzinne zakłóca tak bardzo często konieczność utrzymywania starszych przez młodsze pokolenie.

Rozciągnięcie ubezpieczenia na szerokie masy społeczeństwa uczyni działanie tej ustawy mniej uciążliwe, trzeba bowiem zdawać sobie sprawę że ubezpieczenia na starość inaczej nie da się



Płacić, płacić, płacić!!

Każdy dokument, stempelek, zaświadczenie kosztuje.

Jak się dowiadujemy, jedna z organizacji gospodarczych w Łodzi wysłała do ministerstwa spraw wewnętrznych obszerny memoriał w sprawie cen paszportów zagranicznych.

W memoriale tym poruszono nie sprawę zasadniczych cen paszportów, ustanowionych przez ustawę, lecz o wszelkie dodatki, które niepomiernie spłaty te podwyższają, obciążając dość poważnymi kosztami starających się o paszport zagraniczny.

Wiadomo, że normalny paszport kosztuje 250 złotych. Tymczasem, koszt faktyczny wynosi 320 złotych. Gdy bowiem rozpoczyna się starania o uzyskanie paszportu i wyciąganie ze wszelkich urzędów potrzebnych dokumentów kwalifikacji, świadectw, wyciągów, uiszczenia nadto kilka obowiązkowych opłat, na bezrobotnych i t. p. cena paszportu wzrasta szybko o 60—70 złotych.

Podobnie ulgowy paszport dla studujących kosztuje miast 20 — 40 zł., paszport kupiecki również droższy jest faktycznie niemal o 100 proc. i t. d.

Najbardziej przykre i kosztowne w tym wypadku jest przedstawienie wyciągu o ile nie posiada się wewnętrznego dowodu osobistego. Bywały wypadki, że osoby, wyjeżdżające w ciągu roku zapłakrotnie, musiały przedstawiać cztery wyciągi z ksiąg stałej ludności, płacąc za każdy po 4 złote.

Są to stosunki nienormalne, które muszą być w jakikolwiek sposób i to jak najrychlej uregulowane. Skoro dowód osobisty zagraniczny kosztuje 250 złotych, ubiegający się o niego nie powinien zapłacić ani grosza więcej. Wliczając bowiem w koszty wszelkie wizy, które są bardzo drogie, obywatel, pragnąc udać się zagranicę, musi do chwili kupienia biletu kolejowego, wydać około 500 złotych.

W konkluzji memoriał prosi o zainteresowanie się tą sprawą, która posiada ogólne, nie tylko lokalne znaczenie i o niezwłoczne uregulowanie jej w interesie wielu tysięcy obywateli, udających się w najrozmaitszych celach zagranicę. (—is).

Kto chce otrzymać medal

winien się zgłosić do sekretariatu zw. strzeleckiego.

Sekretariat okręgu związku strzeleckiego podaje do wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia wykonawczego ministra spraw wojskowych z dnia 21 października 1928 r. obywatele pragnący uzyskać prawo do medalu pamiątkowego za wojnę 1918—1921 r. muszą przedłożyć oryginalne dokumenty lub uwierzytelnione odpisy, stwierdzające, że petenci odpowiadają jednemu z warunków otrzymania medalu, ogłoszonym w „Monitorze Polskim” Nr. 233 z

9 b. m. poz. 533 jako rozporządzenie rady ministrów z dnia 21 września 1928 r.

Za dokumenty uważa się: książeczki wojskowe, wyciągi z kart ewidencyjnych, względnie zaświadczenia wydawane przez władze wojskowe, u których petenci pełnili służbę.

Wydawanie medali odbywać się będzie codziennie od godz. 16-ej do 20-ej w sekretariacie okręgu związku strzeleckiego przy ul. Sienkiewicza nr. 3.

Z powodu zgonu

s. p.

HOFFRICHTEROWEJ

składam mężowi i rodzinie wyrazy głębokiego współczucia

H. Birnbaum.

Rekurs wolnomysłicieli

został przez województwo odrzucony.

Jak już donosiliśmy, starostwo grodzkie poleciło rozwiązać stowarzyszenie wolnomysłicieli polskich, a na złożony przez prezesa stowarzyszenia p. Flanmana rekurs, województwo odpowiedziało następującym pismem:

„Urząd wojewódzki w Łodzi, nie wchodząc w meritum sprawy, wniesionego odwołania zarządu koła stow. wolnomysłicieli polskich odrzuca, bowiem komisariat rządu na m. stoł. Warszawa z dniem 12 maja r. b. zawiesił działalność zarządu głównego stow. wolnomysłicieli polskich w Warszawie na skutek udowodnienia przeciwnościowej działalności wymienionego stowarzyszenia, a koło w Łodzi nie jest jednostką prawną, lecz częścią składową zawieszonych stowarzyszenia, związaną z nią organicznie, z chwilą więc zawieszenia centrali tem samem zostają zawieszony wszystkie jej odczłony, a więc i koło w Łodzi, które nie ma legitymacji prawnej do wyśpiępowania z odwołaniem na decyzję starostwa grodzkiego w Łodzi, bowiem prawo ingerencji przysługuje tylko centrali, a nie kołu”. (b).

rozwiązać jak przez znaczne, zapewne, obciążenie dochodów społeczeństwa, zaś wysokość tych obciążeń będzie tem niższa im powszechniejsze będzie samo ubezpieczenie.

Nie przesadzając zatem w jakim stopniu przyszła ustawa o ubezpieczeniu na starość podoba zaradzić dzisiejszemu złu, jakie przewidzi sposoby na zebranie potrzebnego kapitału aby nie obniżyć równocześnie i tak już zbyt skromnej skali życiowej mas pracujących i by nie spowodować nowych trudności w funkcjonowaniu wszystkich warsztatów pracy na które siłą rzeczy — tak czy owak — spaść musi główny ciężar ubezpieczenia, należy stwierdzić, że ustawa taka jest koniecznością, i że rozumne przeprowadzenie jej, poza bezpośrednią wartością, jaką mieć będzie dla ludzi pracy — postawi kraj nasz w rzędzie państw najszlachetniejszego społecznego postępu. J. Cz.

..I tymczasem przewidywania nas nie zawiodły. Znana ze szczęścia największa kolektura Loterii Państwowej na Województwo Łódzkie.

Samuel WEINBERG

Piotrkowska 58

wypłaciła już swoim graczom w 17 loterii przeszło ćwierć miliona złotych, Proszę się przekonać także pozostałe losy do I-jej klasy do nabycia.

Na kongres P. P. S.

wyjechało z Łodzi 13-tu przedstawicieli.

W dniu wczorajszym, o godz. 4-ej po poł. wyjechała do Sosnowca na 21 kongres polskiej partii socjalistycznej delegacja łódzkiego O. K. R. w składzie 13 osób wybranych przez konferencję międzydzielnicową.

Z ramienia O. K. R. wyjechali: ławnik Antoni Purlal, wiceprez. Rapalski, Józef Potkański, Gustawa Markiewiczówna, Antoni Walczak, Stanisław Wojdan, Mielczarek i Szewczyk.

Nadto, jako członkowie rady nadzorczej P. P. S., wwiechali z Łodzi senator Danielewicz i wiceprez. Wieliński, jako przedstawiciel C. K. W. w Łodzi — prezydent Ziemięcki, jako prezes łódzkiej rady miejskiej — inż. Holecgreber i jako poseł łódzki — p. Kowalski.

Delegacja w pełnym składzie weźmie udział w czterodniowych obradach kongresu. (—is).

CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Wielkie święto polskiej wytwórczości filmowej

Najnowszy i najwspanialszy superfilm polski

TAJEMNICA STAREGO RODU

Potężny dramat w 12-tu aktach, na tle przejmujących przeżyć miłosnych, według oryginalnego scenariusza STEFANA KIEDRZYŃSKIEGO.

królowa ekranów polskich

W ROLACH GŁÓWNYCH:

najpiękniejszy amant filmowy

JADWIGA SMOSARSKA JERZY MARR

oraz wielu innych najwybitniejszych artystów scen polskich.

Poezja kresowego krajobrazu. — Świat arystokracji polskiej. — Życie żołnierskie w koszarach. — Wizja świetności carskiego dworu. — Płomienne uczucie dwóch serc. — Zdrada, zbrodnia, miłość. — Przesłupstwo i poświęcenie. — Splatają się w nim w jedną całość.

Orkiestra pod dyr. L. Kantora.

Początek o godz. 12-ej.

Od godz. 12-ej do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc **50 gr. i 1 zł.**

Z muzyki.

Koncert Bronisl. Gimpla.

Kiedy w ubiegłym sezonie pisaliśmy na tem miejscu o Bronisławie Gimplu, jako o niezwykle utalentowanym skrzypku, podkreśliliśmy zarazem, że talent ten wymaga jeszcze pogłębienia przez staranne studia i głębszą kulturę muzyczną. Obecnie, po wtorkowym koncercie w Filharmonii, przekonaliśmy się, iż Gimpel szybko kroczy po drodze, która wiedzie ku najwyższemu szczyłom w dziedzinie odtwórczości, i że kto wie, czy w krótkim już czasie nie zabłyśnie on jako jedna z największych gwiazd pośród wirtuozów skrzypcowych świata.

Danych ku temu ma Gimpel sporo: przede wszystkim niezwykle miękki, piękny ton, niewielki coprawda, ale nabrałszy ciepła odczucia i subtelnością frazowania, a pozatem zdumiewającą łatwość techniczną, pozwalającą na swobodne traktowanie najzawilszych sztuczek i akcesoriów techniki skrzypcowej (np. w koncercie Głazunowa i w walcu - kaprysie Wieniawskiego).

Nie ulega wątpliwości, że przy dalszym pilnym szkoleniu, młody ten artysta zdobędzie i opanuje własny styl gry, pogłębli interpretację, a wtedy, jak to już zaznaczyliśmy, największe możliwości stoja przed nim otwarte.

Doskonale wywiązał się ze swego zadania akompanjator pianista p. Karol Gimpel.

L. P.



TEATR POPULARNY.

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 4.30 po pol. i 8.30 wiecz., które wypełni „Malka Szwarzenkopi”.

DZISIEJSZY KONCERT GASPARA CASSADO
Dziś odbędzie się w Filharmonii 5-ty abonamentowy koncert mistrzowski (przedostatni z I-go cyklu), na którym wystąpi wiolonczelista światowej sławy, Gaspar Cassado, o którym cała prasa zagraniczna wyraża się z wielkim uznaniem. Przyjrzadź po raz pierwszy do Łodzi tak znakomitego artysty, jakim jest bezsprzecznie Gaspar Cassado, będzie prawdziwą uczcą duchową dla muzykalnej Łodzi. Artystę akompaniować będzie znakomita pianistka Giulietta v. Mendelssohn - Gordigiani. Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

DZISIEJSZY ODCZYT WIENIAWY-DŁUGOSZOWSKIEGO.

Dziś, w czwartek, o godz. 11 rano odbędzie się w sali Filharmonii zapowiadany odczyt Tadeusza Wieniawy-Długoszewskiego na temat: „Walka mnichów”. Odczyt ten, jak już zaznaczyliśmy, osnuty jest na tle ostatniego procesu marjawitów. Bilety od 50 groszy do 1 zł. 50 gr. sprzedaje kasa Filharmonii.

Poszukuj

POKOJU

przywoicie umeblowanego, z pościelą, usługą i absolutnie niekrapującym wejściem. Pożądane w śródmieściu. Oferty do adm. „Republiki” sub. „A.S.”

Pożar w fabryce Gentleman.

Spłonęła część kotłowni. Straty stosunkowo niewielkie

Wczoraj o godz. 12 min. 30 w fabryce wyrobów gumowych „Gentleman” przy ul. Aleksandrowskiej 156, wybuchł pożar.

Gdy robotnicy nalewali roztwór smoły i laku do kotła, nastąpił wybuch i natychmiast kotłownia stanęła w płomieniach.

Gotującą się cieczą obryzani zostali robotnicy w liczbie dwunastu, zatrudnieni przy kotle.

Na widok ognia robotnicy, zatrudnieni w sąsiednim budynku głównym wszczęły alarm, uciekając w popłochu przez portiernię na ulicę.

Z kantonu zaalarmowano straż ogólną,

która, z powodu dużej odległości przybyła dopiero po upływie kilkunastu minut.

O ratowaniu kotłowni mowy już nie było i akcja straży polegała na niedopuszczeniu ognia do sąsiednich szop i usuwania łatwopalnych materiałów, nagromadzonych na podwórzu.

W międzyczasie przybyły trzy samochody pogotowia ratunkowego kasy chorych i poczęto opatrywać poparzonych robotników.

Przyczyny wybuchu narazie nie ustalono, a straty, dzięki uratowaniu sąsiednich szop i sali fabrycznej są stosunkowo niewielkie. (b)



Z OKAZJI „DNIA OSZCZĘDNOŚCI”.

P.K.O. wychodzi z założenia, że zabezpieczenie sobie kapitału na starość lub też najbliższemu na wypadek śmierci głowy rodziny jest najwygodniejszym i najprzystępniejszym wyrazem „oszczędności”. Reprezentacja Działu Ubezpieczeń na życie P. K. O. w Łodzi, ul. Narutowa 26, tel. 74-00, przyjmuje wnioski ubezpieczeniowe i udziela informacji w godz. 9-3-cj. Na żądanie reprezentacja wysyła do domów swych współpracowników w celu udzielenia odnośnych wyjaśnień. Ubezpieczenia bez badania lekarskiego z udziałem w zyskach są zawierane do kwoty 10.000 zł. w zlocie.

Pielęgnujcie włosy

i skórę głowy według wskazówek nowoczesnej higieny zawartych w broszurce p. t. „O pielęgnowaniu włosów” znajdującej się przy każdej torebce „Eunice” Shampoo w proszku Karpińskiego.

SZKOŁA KOSMETYCZNA INSTYTUTU DE BEAUTE ANNA RYDEL

Miasto nasze zdobyło nową placówkę wiedzy zawodowej: powszechnie znany w Łodzi cieszący się najlepszą reputacją gabinet kosmetyczny „Institut de Beaute” Anna Rydel, otrzymała koncesję od ministerstwa spraw wewnętrznych na założenie szkoły kosmetycznej, dającej kończącym tę szkołę prawo praktyki oraz prawo na założenie gabinetu kosmetycznego. Stosownie do ustawy, wykłady prowadzone będą przez lekarzy oraz p. Annę Rydel, specjalistkę zatwierdzonych przez władzę nadzorczą. Kończący kurs składają egzamin w obecności delegata ministerstwa spraw wewnętrznych.

W chwili obecnej, kiedy tak ciężka jest walka o byt, kiedy wiele kobiet zmuszonych jest do usamodzielniania się, by podoląć kulturalnym potrzebom, zawód kosmetyczny jest jednym z najbardziej odpowiadających psychice i zdolnościom współczesnej kobiety. Otwarcie tej szkoły należy powitać z zadowoleniem. Kwalfikacje założycielki, Anny Rydel, dają gwarancję, że szkoła będzie stała na wysokości swego zadania.

Nowy triumf kinematograficzny.

Sztuka filmowa w ostatnich latach sprawiła światu tyle niespodzianek, pokonała tyle technicznych trudności, pobili tyle artystycznych rekordów, ukazała tyle nowych horyzontów, iż wydawało się, że więcej nie można się po niej niczego spodziewać.

Opinie tę obala doszczętnie nowy, niezwykle obraz „PARAMOUNTU” p. t. „Skrzydła” (Wings).

„SKRZYDŁA” (WINGS) wszędzie i jednomyślnie oceniana jako nowy triumf kinematografii.

Technika tego obrazu zakasowała wszystko to, co było dotąd najlepsze i osiągnęła maximum tego, co było uważane za niemożliwe i niepodobne.

„SKRZYDŁA” — pierwszy film dźwiękowy — demonstrowany będzie w GRAND-KINIE.

„SKRZYDŁA”

Pierwszy film dźwiękowy demonstrowany będzie w Grand-Kinie.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK, 1-GO LISTOPADA.

10,15 — 11,45 Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej, 11,56 — 12,10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserw. Astron., hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, kom. lotniczo - meteorologiczny, 12,10 — 14,00 Poranek symfoniczny organizowany przez wydział oświaty i kultury m. Warszawy wespół z dyrekcją Koncertów Symfonicznych.

14,00 — 14,20 Odczyt p. t. Wędrowki młodego rolnika — Dział Rolnictwo — wygl. p. inż. Stefan Wyrzykowski.

14,20 — 14,40 Odczyt p. t. Jakże korzyści może mieć rolnik z lodu — Dział Rolnictwo — w formie dialogu opracowane przez p. Bohdanę Rawicz - Kawińskiego.

15,00 — 15,15 Kom. meteor. i nadprogram, 17,00 — 17,20 Odczyt p. t. Powody bojkotu wyrobów zagranicznych — wygl. dr. Rose, 17,20 — 17,45 Wśród książek — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki, 18,00 — 19,00 Dziady A. Mickiewicza (część II-a scena w kaplicy) z ilustracją muzyczną zaczerpniętą z opery Widma Moniuszki w radiofonizacji Wandy Tatarkiewicz z udziałem artystów scen warszawskich chóru i orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Feliksa Rybickiego, 19,00 — 19,20 Rozmaitości, 19,20 — 19,45 Pogadanka pt. Koleżeńskość wśród kobiet z udziałem Kącik dla kobiet — wygl. p. Marja Angiewiczowa, 19,45 — 19,55 Nadprogram i komunikaty, 19,56 — 20,00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserw. Astronom., 20,00 — 20,30 Dr. Alicja Simon omówi program koncertu wieczornego, 20,30 Koncert religijny. Wykonawcy: Chór Stow. Mil. Dawn. Muz. pod dyrekcją B. Rutkowskiego, Umińska - Jaworska skrz., T. Jaworski skrz., T. Ochlewski skrz., Z. Zygdalowski skrz., T. Zaleski fortepian, A. Michałowski śpiew, oraz B. Górecki fagot, 22,00 — 22,05 Kom. lotniczo - meteorologiczny, 22,05 — 22,20 Kom.: Polskiej Agencji Telegraficznej PAT, 22,20 — 22,30 Komunikaty: policyjne, sportowe i nadprogram, 22,30 — 23,30 Muzyka taneczna z sali Malinowej hotelu Bristol, Orkiestra J. Petersburskiego i A. Golda, 20,45 Nea - R - Georgian, czyli Quasi królowa Anna radio - sketch z udziałem kwintetu Parlington; Yo Soy Ambr radio-sketch Gordona Me. Conella, 22,15 Odczyt. Drogi świata, 22,35 Koncert. Dyr. Ansel, solista John Turner tenor, 1) ork.: a. Mevberber — Prorok, marsz, b. Elgar — Pieśń poranna i pieśń wieczorna, 2) Arja z Esmeraldy Thohasa, 3) ork.: Moszkowski — Tance hiszpańskie, 4) Pieśń, 5) ork.: Rossini — Cyrulik sewilski, uwertura, 23,30 — 1,00 Muzyka taneczna ork. Elizalde z hotelu Savoy.

Nowy triumf jazdy polskiej,

która zdobyła podziw całego świata mistrzowskimi popisami w szlagierowym — filmie polsko-amerykańskim p. t. —

KATUSZE MIŁOŚCI

Rolę pięknej polki odtwarza fenomenalna **OLGA CZECHOWA.**

wkrótce w „CASINIE”.

Jak Łódź uczci święto Niepodległości.

Całe miasto będzie pięknie udekorowane i rzeźbiście oświetlone.

Program uroczystości został opracowany w myśl wniosków „Republiki“.

W dniu 29 ub. m., pod przewodnictwem p. prezesa inż. Holecgrebera, odbyło się kolejne posiedzenie komitetu wykonawczego obchodu 10-lecia niepodległości. Na posiedzeniu tem poddano obszernej dyskusji sprawę trwałego upamiętnienia rocznicy oraz omówiono i zaakceptowano program uroczystości w dniu 11 listopada r. b., opracowany przez komisję techniczną.

Wysunięty w toku obrad projekt ufundowania bursy przy państwowej szkole włókienniczej w Łodzi zyskał jednomyślne uznanie komitetu wykonawczego. Jak podkreślił przy motywowaniu projektu p. przewodniczący, Komitetowi w danym wypadku chodzi o wysiłek w kierunku zaspokojenia najpilniejszych potrzeb, a jedną z nich jest właśnie rozwój państwowej szkoły włókienniczej w Łodzi. Szkoła ta cieszy się jak najlepszą opinią, stwarza ona typ doskonałych pomocników inżynierów, t. zw. majstrów, których u nas brak. W powstaniu bursy przy szkole włókienniczej zainteresowana jest nie tylko Łódź, gdyż znaczny procent uczniów rekrutuje się z pośród młodzieży pozamiastowej; z chwilą powstania bursy — procent ten zwiększy się niewątpliwie.

Rozwój szkoły włókienniczej przygotowuje jednocześnie grunt dla powstania bardzo pożytecznego muzeum przemysłowego, o którym mówił p. prof. Smolik.

Wobec tego, że w dniu 2 b. m. odbyć się ma posiedzenie wojewódzkiego komitetu obchodu, na którym być może zgłoszone zostaną inne wnioski i projekty, łódzki komitet obywatelski zastrzegł, że — podporządkowując się uchwałom komitetu wojewódzkiego — dażąc będzie jednak do realizacji sprawy bursy i dla akcji tej postara się zjednać udział nie tylko Łodzi, lecz i innych ośrodków województwa oraz innych miast przemysłowych. Na wspomnianym posiedzeniu komitetu wojewódzkiego postanowiono wydelegować pp. kuratora dr. Ryniewicza, dyr. Wolczyńskiego, adw. Pawłowskiego i ławnika prof. Smolka.

Następnie, po przyjęciu do wiadomości

Zawinił urzędnik,

który zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

We wczorajszym numerze naszego pisma omówiliśmy charakterystyczny wypadek jaki miał miejsce w urzędzie pocztowym nr. IV. Chodziło o to, iż przy okienku, nad którym figuruje napis: „Przyjmowanie listów poleconych i sprzedaż znaczków pocztowych“, urzędnik nie sprzedawał znaczków, powodując tem samem stratę czasu interesantów, wprowadzonych w błąd napisem.

Okazało się, iż rzecz cała polegała jedynie na niesumienności urzędnika pocztowego, który odmówił sprzedania znaczków, będąc do tego powołanym. Zarówno bowiem w okienku, nad którym figuruje napis „Sprzedaż znaczków“ jak i w tem, na którym wisi szyldzik „Przyjmowanie listów i sprzedaż znaczków“ urzędnicy obowiązani są znaczki sprzedawać. Niesumienność urzędnika kierownik oddziału pocztowego nr. IV pociągnie do odpowiedzialności.

Poza tem urzędowanie we wspomnianym oddziale jest bez zarzutu.

Na uwagę zasługuje jednak zbyt mała ilość okienek do wpłat na P.K.O. i do przyjmowania przekazów. Miejsce jest, chodziliby więc tylko o powiększenie etatu w tym oddziale o 2 urzędników. Wskazanem jest, by uwzględniła to dyrekcja poczty głównej.

ści sprawozdania z prac komisji technicznej i przeprowadzeniu dyskusji ustalono następujący program obchodu uroczystości 10-lecia odzyskania niepodległości:

Sobota, dnia 10 listopada.

Godz. 10—11. Nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań dla dzieci i młodzieży.

Godz. 10. Odsłonięcie — w asyście pocztów chorągwianych — w synagodze przy ul. Wolborskiej tablicy pamiątkowej ku czci poległych w obronie Ojczyzny.

Godz. 11. Odsłonięcie j. w. tablicy pamiątkowej w kościele ewangelickim św. Jana.

Godz. 11. Pochód młodzieży szkolnej.

Godz. 14. Zbiórka wszystkich organizacji b. wojskowych na Placu Katedralnym celem wzięcia udziału w nabożeństwie.

Godz. 14.30. Odsłonięcie j. w. tablicy pamiątkowej w Katedrze.

Godz. 14.30. Złożenie przez delegację komitetu obywatelskiego wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza, poprzedzone okolicznościowym przemówieniem członka prezydium komitetu.

Godz. 14.30. Złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza przez delegację młodzieży szkolnej.

Godz. 15. Pochód organizacji, wchodzących w skład komitetu organizacyjnego wojewódzkiej federacji zw. żaków obrońców ojczyzny w Łodzi, na cmentarze rzymsko-katolicki i ewangelicki oraz złożenie wieńców na grobach czterech poległych w walce z okupantami na ulicach Łodzi w dn. 11 listopada 1918 roku.

Godz. 16—23. Bezpłatne wyświetlanie filmów w miejskim kinematografie oświatowym.

Godz. 16. Przedstawienie w teatrze

miejskim dla młodzieży szkolnej. Dana będzie komedia Al. hr. Fredry „Damy i Huzary“. Przemówienie okolicznościowe wygłosi kurator dr. Ryniewicz.

Godz. 16. Przedstawienie w teatrze popularnym dla młodzieży szkół zawodowych dokształcających, poprzedzone przemówieniem ławnika Smolika. Dana będzie sztuka Stefana Godawy - Wierzbickiego „Bitwa pod Radzymiłem“.

Godz. 20. Przedstawienie uroczyste w teatrze miejskim, poprzedzone przemówieniem przewodniczącego komitetu obywatelskiego. Dana będzie tragedia J. Słowackiego „Książę Marek“.

Godz. 20. Capstrzyk orkiestr wojskowych na ulicach miasta, zakończony odegraniem fanfary na Placu Wolności.

Iluminacja gmachów miejskich, państwowych, miejsc uroczystości, oraz Placu Wolności, wg. projektu artysty-rzeźbiarza—Lubelskiego.

Niedziela, dn. 11 listopada.

Godz. 7. Capstrzyk orkiestr wojskowych na ulicach miasta, zakończony fanfara na Placu Wolności.

Godz. 10—11. Nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, organizowane przez gminy wyznaniowe.

Godz. 12.30. 3 akademie, a mianowicie: 1) w sali miejskiego kinematografu oświatowego, ul. Rokicińska 1, 2) w szkole powszechnej im. Bolesława Chrobrego przy ul. Drewnowskiej 88, 3) w teatrze miejskim dla najszerzych warstw z następującym programem: odczyty, chóry, orkiestry.

Godz. 12.30. Defilada wojskowa.

Godz. 13.30. Składanie na rece p. wojewody życzeń dla pana Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu przez przedstawicieli władz i zreszczeń.

Godz. 14. Posiedzenie uroczyste rady miejskiej

Godz. 15. Uroczyste założenie kamienia węgielnego pod budowę bursy dla



XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

uczniów państwowej szkoły włókienniczej.

Godz. 15.23. Bezpłatne wyświetlanie filmu w miejskim kinematografie oświatowym.

Godz. 16. Uroczyste przedstawienie w teatrze popularnym dla wojska, poprzedzone przemówieniem wicewojewody Lewickiego. Dana będzie sztuka Stefana Godawy-Wierzbickiego „Bitwa pod Radzymiłem“.

Godz. 19. W trzech punktach miasta: Rynek Bałucki, Rynek Wodny, Plac Reymonta) na umyślnie ustawionych — odpowiednio udekorowanych i iluminowanych estradach koncerty orkiestr wojskowych i straży pożarnej, chóry oraz na zakończenie spalenie ogni sztucznych.

Uroczystości odsłonięcia tablic pamiątkowych, zbiórki organizacji b. wojskowych na Placu Katedralnym oraz pochód na cmentarze celem złożenia wieńców na grobach poległych w walce z okupantami — organizuje komitet organizacyjny wojewódzkiej federacji zw. żaków obrońców ojczyzny w Łodzi.

Uroczystości, w których bierze udział młodzież szkolna, — organizuje kuratorium okręgu szkolnego — łódzkiego.

W związku z ustaleniem powyższego programu komitet uchwalił zwrócić się do związku teatrów świetlnych z propozycją bezpłatnego wyświetlania filmów w dniu święta niepodległości w godzinach popołudniowych, oraz do społeczeństwa z apelem w sprawie udekorowania domów, okien i balkonów dywanami i emblematami narodowymi.

Komitet przyjął do wiadomości oświadczenie p. prezydenta Ziemięckiego, że magistrat w własnym zakresie zajęmie się dekoracją gmachów miejskich, urzędu wojewódzkiego, D. O. K., Banku Polskiego, kuratorium szkolnego, placów i miejsc uroczystości oraz iluminacją tychże, wznoszeniem estrad, spaleniem — w porozumieniu z wojskowością ogni sztucznych, całkowitem urządzeniem akademii, jakoteż wogóle całym działem technicznym uroczystości.

Komitet postanawia nie kłopotować poszczególnych zreszczeń i organizacji co do godzin urządzania uroczystości lokalnych.

Poza porządkiem dziennym przyjęto do wiadomości treść listu p. R. Wołkowskiego w sprawie uczczenia zasług nauczycielstwa na polu wychowania młodzieży w związku z uroczystością 10-lecia odzyskania niepodległości.

Załatwienie tej sprawy komitet odroczył do czasu zasięgnięcia opinii związku nauczycieli.

Wyniki wyborów

do izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem komisarza wyborczego inż. Bayera zebranie głównej komisji wyborczej w sprawie ustalenia wyników wyborów ogólnych.

Komisja stwierdziła, iż w II grupie przemysłowej oraz I i II grupie handlowej zostali wybrani kandydaci, figurujący na listach kandydatów.

Natomiast w I grupie przemysłowej (wielki przemysł) wybrani zostali, jak to doniosła już niedzielną „Republika“, pp. Robert Geyer, K.W. Schelbler, Henr. Barciński, Bruno Biederman, Karol En-

der — na zastępców pp. Eisenbraun Otto, Wiślicki Feliks, dr. Eisenberg Arnold, Max Kernbaum, dr. Marcell Barciński i Teodor Ender.

Frekwencja wyborcza była wysoka. Na 137 firm uprawnionych do głosowania a posiadających prawo do 523 głosów, głosowało 105 firm reprezentujących 427 głosów, t. j. 97 proc. względnie 82 proc.

Obecnie więc Izba łódzka posiada 2/5 radców; wybory weszły obecnie w stadium wyborów zrzeszeniowych.

Sprawca katastrofy kolejowej

został skazany na 1 rok i 6 miesięcy więzienia.

W dniu 16 lutego o godzinie 9 wieczorem na stacji Kozłuski wydarzyła się katastrofa kolejowa. Zderzyły się ze sobą dwa pociągi towarowe zdążające w przeciwnych kierunkach. Kilka wagonów zostało zniszczonych.

Na miejsce katastrofyjechała komisja śledcza, która ustaliła, że zderzenie nastąpiło z winy zwrotniczego, Stefana Dopieralskiego. Został on aresztowany.

Wczoraj Dopieralski znalazł się na ławie oskarżonych sądu okręgowego.

Dopieralski nie przyznał się do winy. Twierdził, że uczynił w krytycznym momencie wszystko, co do niego należało.

Świadkowie, rekrutujący się z pośród władz kolejowych, oświadczyli jednakże, iż Dopieralski ponosi całkowitą odpowiedzialność za katastrofę kolejową.

Prokurator domagał się dla oskarżonego surowej kary.

Sąd skazał go na rok i 6 miesięcy więzienia, połowę kary darowano mu na zasadzie amnestii.

Z powodu zgonu nieodżałowanej

ś. p.

Heleny z Skrudzińskich

Karolowej Hoffrichterowej

wyraża pozostałej w głębokim smutku Rodzinie najgłębsze współczucie

Wiktor Spektor.

Kącik dla pań.

Sezon jesienny.

Rozpoczyna się już sezon w całej pełni, kiedy trzeba mieć kilka sukien i przynajmniej parę kapeluszy „na różne okazje”. Liczba ich, oczywiście, może być bardzo rozciągnięta, jeśli jednak skondensować wymagania do minimum, niezbędnego dla kobiety „bywającej”, to będzie się ono przedstawiało mniej więcej w taki sposób:

Suknia codzienna — najlepiej trykot wełniany, trois pieces, w tonie spokojnym, z kolorowym przybraniem. Należy unikać koloru bois de rose, pokutującego jeszcze, ale stanowczo kończącego swój żywot. Do tego sportowe pantofle — chroom z zamsem np. zapinane na błyszczący guziczek, lub też sportowe półbutki. Bardzo noszone są praktyczne, ale niezgrabne półbutki i pantofle na gumach. Prócz trykotu — sukienka z kashy krojem angielskim, może być ze złotym paseczkiem i taktami guzikami. Złote datki ogromnie są modne w tym sezonie.

Suknia wizytowa — z velours chiffon velour dégrade i najrozmaitszych jedwa-

Z powodu nagłego zgonu

ś. p.

HOFFRICHTEROWEJ

wyraża mężowi i rodzinie szczere współczucie

Sz. Czerniowski.

bi fantazyjnych. Groszki, modne na wiosnę, zostały całkowicie wyrugowane z królestwa mody. Jedyne dopuszczalne de senie — to strzałki i delikatne esy — floresy, przeważają jednak materiały gładkie. Na skromniejsze wizytowe suknie używany jest jedwabny kosmaty trykot, który jest bardzo efektowny, mniej jednak praktyczny, jako niedający się prać. Najmodniejsze kolory w tym roku to: małaga, cerise złotawy i rudo-złoty. Wogóle zaczynają wracać do swych praw odcienie gorące, bez wpadania w jaskrawość. Jasne pończochy nosi się tylko do sukien jasnych, do ciemnych małaga, lub rude, o ile naturalnie pantofle nie są jasne. Bardzo modne są pantofelki lakierowane w połączeniu z zamsem fasonu odkrytych

czółenek. To też jeżeli tylko kto może nosić pantofelki bez paseczków, powinien zastosować się do mody tegorocznej lansującej czólenka i moljerki zamiszowe ze złotymi kłamrami.

Suknie wieczorowe — przeważnie czarne z białym, nasywane strassami. Dopuszczalne jest wydłużenie cyrka z tyłu — niemal obowiązujące w tualetach balowych. Ale o nich mówić tutaj byłoby jeszcze nieco przedwcześnie.

Kapelusze — pilśnie i więcej zyczem pilśnie przeważnie z fant... wygiętem rondem i bez żadnego przybrania — conajwyżej kłamra — zaś filce znów zupełnie bez ronda, z wycięciem nad lewą brwią, fasonem przypominające czeplki, związane nad czołem kokardką. H. N.

Turniej szachowy w Łodzi

W siódmej rundzie turnieju szachowego Kremer zwycięża Szestakowskiego. Partja trwała godzinę.

Appel ryzykował w rozgrywce z Zajdem, który jednak nie grał konsekwentnie, wobec czego Appel mógł zwyciężyć.

Hirszbajn przedwcześnie zgodził się na remis z Najdorfem.

Pozostałe trzy partje odłożono. Partja Frenkel — Landau niezmienną. Natomiast Rozenbaum ma znaczną przewagę nad Szpirą. Partja Regedziński — Mund bardzo zawikłana, wobec czego trudno ustalić, która strona ma w tej chwili szanse wygranej.

Wolny był Frydman.

Mund wygrał niedokończoną partję z Hirszbajnem, Zajde „pobił” Szestakowskiego, a partja Mund — Landau skończyła się na remis.

BURZA

się zbliża i zaćmi wszystko, co się dotąd widziało na ekranie.

„Luna”

FREDERIC BOUTET.

Bezimienna ofiara.

Służący podał kawę i opuścił jadalnię. Pan Lavellain, który przez cały czas nie przemówił ani słowa, skierował wzrok na żonę.

— Francine, czy nie chciałabyś wyjechać? — zapytał.

Pani Lavellain zrobiła zdziwioną minę. Od początku obiadu obserwowała męża. Mąż jej, będąc zawsze wesołym i zadowolonym z życia, od pewnego czasu zmienił się zupełnie, a dziś po długim milczeniu rzucił propozycję, która miała ich wyrwać z Paryża...

— Wyjechać?... Dokąd?... A Pawełek? A twoje interesy?...

— Wszystko jedno, dokąd... Pawełek mógłby tymczasem zamieszkać w internacie... A moje interesy... Dałbym sobie jakąś radę...

— Czy to prawda, że twe interesy ostatnio mniej cię absorbują?...

Pan Lavellain był zaskoczony tem pytaniem.

— Tak... Nie... Ale mógłbym się jakoś urządzić...

— A twój klub?... Twoje wieczory, stosunki towarzyskie, do których tak przywykłeś... A zresztą — ja i moje obowiązki... A wreszcie największa przeszkoda — Pawełek. Ten biedny malec ma dopiero dziewięć lat, dlaczego miałby się od nas odłączyć?... Doprawdy, propozycja twoja bardzo mnie zdziwiła... Zastanów się!

— Dobrze, zastanowię się jeszcze nad tem... Ale powiedz sama, czy to nie byłoby ciekawe — wyjechać stąd na zawsze?... Moglibyśmy zresztą Pawełka wziąć ze sobą.

— Ale jego nauka... Dla jakiejś tam podróży bez powodu wydaje mi się to niewłaściwe...

Francine spojrzała na męża. Lavellain wstał i zapalił cygaro.

— Pomówimy jeszcze o tem... — rzekł i po chwili dodał spokojnie: — Muszę teraz wyjść. Biorę auto. Czy nie będzie ci potrzebne?

— Nie, nie... Możesz wziąć...

Po wyjściu męża Francine przez kilka minut siedziała zamysłona, obserwując błękitny dymek papierosa. Potem ze zdecydowaną miną udała się do swego pokoju. Po piętnastu minutach wsiadła do taksówki i podała szoferowi jakiś adres.

Na drugim piętrze eleganckiego domu obok Parc Monceau zadzwoniła i za pytała służącą, która otworzyła drzwi:

— Czy pani jest?...

— Tak, łaskawa pani, w tej chwili za melduje...

Po kilku minutach Francine siedziała naprzeciw swej przystojnej przyjaciółki w jej buduarze.

— Dzień dobry, Micheline — przywitała się Francine — Czy ci nie przeszkadza dziam?

— Ależ nie, bynajmniej... — odparła przyjaciółka, nie mogąc jednak opanować zdziwienia — Cieszę się ogromnie, że cię widzę... Dawno już u mnie nie byłaś...

— Masz rację... Dawno już nie rozmawialiśmy... Dziś wyjątkowo jestem wolna... Jeżeli tak samo rozporządzasz wolnym czasem, mogłybyśmy się gdzieś razem wybrać...

Micheline wahała się przez chwilę.

— Ależ, oczywiście, mam czas... Ale dokąd pójdziemy?...

Francine przerwała jej, patrząc prosto w oczy:

— Powiedz-no, Micheline, czy to prawda, że chcesz wyjść za mąż za pana de Lergy?

Micheline zarumienila się aż po uszy.

— Kto ci to powiedział?

— To nieważne. A więc, czy to prawda? Moja droga, ja nie chcę, żebyś go poślubiła!

— Co ty mówisz?...

— Mówię, że nie chcę tego... Słuchaj, Micheline, znany się od dzieciństwa, byliśmy przyjaciółkami, po ślubie przyjaciółkami naszą przetrwała... Po pewnym czasie zostałaś wdową... Byłaś wolna, lecz teraz wolna nie jesteś...

— Dlaczego nie jestem wolna? — zapytała Micheline zdziwiona.

— Dlatego, że od czterech lat i siedmiu miesięcy — widzisz, wiem dokładnie — jesteś kochanką mego męża.

— Co ci wpadło do głowy?

— To jest prawda. Nie denerwuj się. Jesteś kochanką mego męża. Wiem o tem. Wiem o tem od początku, mam niezbite dowody.

— Nie możesz mieć dowodów w sprawie nieistniejącej.

— Nie kłam! To niema sensu. Wiem, gdzie się spotykacie... Spotykaliście się bardzo często. Mam listy, listy, które pisałaś do mego męża w czasie jego pobytu w Anglii. Szukał ich tak długo, aż wreszcie doszedł do wniosku, że je zgubił. Ja mam je przy sobie. A to są dowody niezbite. Pamiętajsz pewnie treść tych listów?...

Micheline nie odparła ani słowa. Francine ciągnęła dalej:

— Mimo przyjaźni, jaka nas łączyła, zabrałaś mi męża. Przez ciebie byłam zaniebawiana. Kocham go, miałam do niego zaufanie. Początkowo milczałam, sądząc, że jest to krótkotrwały kaprys. Nie chciałam rozvodu ze względu na mego synka. Teraz — od dawna już — prze stałam cierpieć. Dowiedziałam się, że masz już dość mego męża, że on cię już nudzi, a mój mąż jest o ciebie zazdrosny. Chcesz go porzucić. Rozumiem. On jest nerwowy, przepracowany. Przed chwilą powiedziałaś, że jesteś wolna, że możesz

mi towarzyszyć dzisiaj. A więc nie spotykacie się już codziennie... Moja, droga — teraz już jest zapóźno! Zabralaś mi męża — trzymaj go sobie! Nie przypuszczasz chyba, że gdy go porzucisz, stanie się dla mnie lepszy! On jest tak zmartwiony, że chce wyjechać. Ja nie chcę. Złamałicie życie szczęśliwej i kochającej kobiety. Przyzwyczaiłam się już do mej samotności, do nowego trybu życia... Nie chcę przez to powiedzieć, że znalazłam gdzieś pocieszenie... ale chcę nadal żyć tak, jak mnie do tego zmusiliście. Nie chcę wiedzieć mego męża zmartwionego. Nie chcę z nim wyjechać ani go pocieszać. Nie chcę zmienić mego trybu życia — powtarzam.

— Nie kocham mego męża, ale nie dopuszczę do tego, ażeby przez ciebie był nieszczęśliwy. Nie pozwolę byś wyszła za mąż za kogo innego. Nie pozwolę! Nie cofnę się przed niczem — nawet przed skandalem! Słuchaj, Micheline, jeżeli ządzie potrzeba, sięgnę nawet po rewolwer, słyszysz?.. Nie mam zamiaru pozbawiać się życia, ale wiesz przecież — człowiek strzela, a Pan Bóg kule nosi... Nie zmuszaj mnie do popełnienia głupstwa. Zatrzymaj przy sobie mego męża i mnie daj spokój...

Francine urwała. Micheline słuchała z przerażeniem w oczach. Ani przez chwilę nie wątpiła w pogroźki przyjaciółki, której stanowczość znała doskonale.

— To jest podle... podle... — szepnęła — Szpiegowalaś nas, a teraz mścisz się...

— Mylisz się — odparła Francine — chcę tylko mieć spokój...

Wróciła do domu i z wielkim zadowoleniem skonstatowała zmianę, jaka zaszła w jej mężu.

Levallain był wesoły jak dawniej i nigdy już nie wspominał o podróży.

Tłumaczył — B. F.

Losy łódzkiego przemysłu włókienniczego w oświetleniu prasy niemieckiej.

Pod powyższym tytułem zamieszcza jeden z ostatnich numerów berlińskiej „Vossische Zeitung” charakterystyczne uwagi, które poniżej w streszczeniu podajemy:

Przemysł polski wskutek braku kapitału obrotowego oraz niepomyślnych warunków płatności na rynku wewnętrznym, wskutek swych przeważnie przestarzałych maszyn i metod produkcji, wskutek wreszcie nieodpowiedniej organizacji, zdolny jest do konkurencji tylko pod warunkiem, że wszystkie te momenty ujemne wyrównane będą przez odpowiednio niski poziom płac i że prócz tego na rynku wewnętrznym chronić go będą wysokie cła. Wtedy przynajmniej rynek wewnętrzny daje pewne zyski; co do rynku zagranicznego, to służy tylko dla utrzymania zakładów w ruchu i dla zatrudnienia rzesz robotniczych.

Przemysł łódzki powstał swego czasu pod ochroną rosyjskich cel prohibicyjnych. Jako teren dla zbywania swych tanich towarów miał olbrzymie terytorja rosyjskie. Przemysł początkowo organizowany na modłę rzemieślniczą nabrał z biegiem czasu tak wielkiego rozmachu, że czołowe firmy przemysłu łódzkiego, jak Poznański, Scheibler i inne należały do największych włókienniczych przedsiębiorstw na świecie, zatrudniając więcej niż po 10.000 robotników każda.

Wskreślenie granic Polski powstrzymało nagle rozwój Łodzi. Za jednym zamachem utracił przemysł swe naturalne tereny zbytu. Wprawdzie i państwo polskie nałożyło wysokie cła na zagraniczne towary włókiennicze, zabezpieczało jednak przemysłowi w ten sposób tylko zbyty w kraju, a ten wynosił w najlepszym wypadku 20 proc. produkcji. Przemysł zmuszony więc był szukać nowych rynków zbytu których nie znał, ale na których musiał konkurować z innymi krajami. Ten stan rzeczy był znośny dopóki fabrykanci mogli dzięki inflacji ofiarować swój towar po cenach dumpingowych. Sytuacja zmieniła się jednak natychmiast z chwilą wprowadzenia stałej waluty złotej.

Na ten też okres przypadają pierwsze wielkie strajki w Łodzi. Robotnicy spostrzegli po stabilizacji waluty, że ich groszowe zarobki nie mogą im w żaden sposób wystarczyć na życie od czasu, kiedy ceny artykułów spożywczych zaczęły obliczać w złocie. Narazie uratowały sytuację kredyty rządowe, udzielone przez ministra finansów, który przeprowadził stabilizację, Grabskiego. Potem nastąpił okres inflacji złotej, która była dla przemysłu okresem pozornej pomysłności. Druga stabilizacja złotego po przewrocie majowym zaostrzyła znowu

kryzys. Jeżeli strejk wybuchł dopiero teraz, to świadczy to o niezmiernie małych wymaganiach robotnika polskiego, który biedował na głodowych placach dopóki to wogóle było w ludzkiej mocy. Kiedy jednak z powodu ograniczenia produkcji w związku ze zmniejszeniem się eksportu i tak już niskie płace uległy dalszemu jeszcze obcięciu i płaca wykwalifikowanego robotnika spadła do 10—12 marek tygodniowo, a niewykwalifikowanego do 5—8 marek — sprawa znowu stanęła na ostrzu noża.

Ostatni kryzys eksportu wywołany był rumuńskim krachem włókienniczym, który doprowadził do rzucenia na rynek wielkich ilości towaru po cenach tak niskich, że konkurencja z nimi stała się absolutnie niemożliwa. W poszukiwaniu nowych terenów zbytu zetknięła się Łódź znowu z innymi państwami, które górowały nad nią dwoma autami, których Łódź nie posiada; chodzi mianowicie o gotówkę, t. zn. kapitał obrotowy i maszynę najnowszej konstrukcji, t. zn. moż-

nym kredytem Banku Polskiego po 9 proc.; kredytem banków prywatnych (z którego musi korzystać) kosztuje 12 procent, a t. zw. kredyt uliczny, od którego co do znacznej części swych weksli klientowskich jest zależny, kosztuje co najmniej 15—18, czasem zaś nawet 20 proc. Do tego dodać trzeba, że z powodu małej siły kupnej ludności transakcje krajowe dochodzą do skutku bardzo często na weksle 10 — 12 miesięczne, co oczywiście sytuację pieniężną jeszcze bardziej utrudnia.

W tym stanie rzeczy pozostawało, jako jedyny sposób, opierania się wszelkiej podwyżce płac robotniczych. Nie jest to jednak lekarstwo na dalszą metę. Przemysł zmuszony jest żądać pomocy od rządu. Rząd zaś, chętnie czy niechętnie, będzie musiał ingerować przez rozszerzenie kredytów Banku Polskiego, przez nadawanie premii eksportowych, inaczej bowiem niema żadnych szans poprawy. Lecz i ta — pomoc wnioskując ze stanu finansów polskich — nie może trwać przez dłuższy czas. Za wszelką cenę znaleźć się muszą kapitały, któreby umożliwiły usunięcie niedomagań przemysłu łódzkiego z gruntu.

Ponieważ szanse odzyskania dawnych terenów rosyjskich jako rynków zbytu są bardzo niskie — tem większą doniosłość zyskuje kwestja traktatu handlowego z Niemcami. Wprawdzie Łódź obawia się go ze względu na konkurencję na rynku wewnętrznym, z drugiej jednak strony spodziewa się po nim pomocy w dostarczeniu kapitału i maszyn. Wszak jeszcze przed wojną 80 proc. piętne zapotrzebowania Łodzi pokrywały banki berlińskie.

Zresztą, jeśli nawet nie wprost kapitały niemieckie, to za ich pośrednictwem możnaby zainteresować Łodzią kapitały obce, zwłaszcza amerykańskie. Dla Niemiec przywrócenie zdolności produkcyjnej przemysłowi łódzkiemu, który i dziś jest wielkim odbiorcą chemikaljów niemieckich, mogłoby być bardzo dobrym interesem. Dotyczy to zwłaszcza przemysłu maszyn włókienniczych, samo bowiem zapotrzebowanie Łodzi na maszyny mogłoby na szereg lat dać dobry zarobek niemieckiemu przemysłowi.



ność uczynienia produkcji tańszą dzięki racjonalizacji przedsiębiorstwa. Niemiecki, angielski, amerykański czy szwajcarski przemysłowiec pracuje z kapitałem oprocentowanym najwyżej po 8—10 proc. Do tego dochodzą weksle klientowskie przeważnie nie dłuższe niż 3-miesięczne. Przemysłowiec łódzki, który własnego kapitału obrotowego przeważnie nie posiada, pracuje z oficjal-

Niezwykły wybryk natury. Trzej chłopcy, zrosnięci z sobą.

Dobre zgóra pół wieku minęło od czasu „braci sjamskich”, a sława ich trwała do ostatnich dni i wszystkie późniejsze zrosnięcie bliźniaki nazywano od nich „braćmi”, albo „siostrami sjamskimi”.

Ale teraz chyba ich sława się skończy, bo oto w miejscowości Straduccio, w Argentynie, metyska tj. kobieta rasy mieszanej białoczerwonej Johanna Rigio powiła trojaczki, trzech chłopców, którzy są zrosnięci ze sobą.

Dwaj z nich są zrosnięci ramionami, a trzeci przyrosnięty jest do jednego z nich plecami. Zrosnięci ramionami chłopcy mają, każdy swoje, normalne oczy, usta, nos, ale tylko dwie ręce. Jeden prawą tylko, a drugi lewą.

Obaj mają wspólny żołądek wspólne jelita, a trzeci chłopiec ma ciało zupełnie normalne, z tem jednakże, że plecy jego są zupełnie zrosnięte z plecami brata.

Dla zrosniętych trojaczek musiano zbudować specjalne łóżko, w którym śpią w postaci pionowej, jakgdyby stojącej, bo gdyby leżeli przynajmniej jeden z nich musiałby się udusić.

Szczególnie trudne jest ich karmienie bo mają tylko dwa żołądki na troje, a jeżeli jednemu z nich jesc się daje, dwaj inni doznają widocznie gwałtownych bólów.

Operacyjne rozdzielanie trojga dzieci które onego czasu zamierzano co do bliźniąt sjamskich, w tym wypadku jest wykluczone, a lekarze amerykańscy, którzy się zjechali do Straduccio, aby oglądać ten dziw natury, twierdzą, że „argentyńskie trojaczki” nie pożyją dłużej.

Tymczasem jednak mogą się stać źródłem wielkiego majątku dla rodziców, którym filadelfijskie towarzystwo naukowe ofiaruje 200.000 dolarów za odstąpienie dzieci.

Prócz tego różni amerykańscy przedsiębiorcy widowiskowi wyrażają życzenie, na wypadek śmierci trojaczek, nabycia ich za wysoką cenę celem obwożenia zabalsamowanych po świecie.

najwygodniejsze kalosze



LI CORSARI

Sekretarz osobisty.

P. Rossi był bankierem. Jak wszyscy bankierem. Trudno, trzeba mu to było przyznać. 25 lat współżycia małżeńskiego bez wstrząsów i zdrad — to jednak coś znaczy. I pani Rossi była szczęśliwa. Nie starzyła się nigdy.

P. Rossi był bankierem. Jaw wszyscy bankierzy, miał sekretarza osobistego. Czy to także dziwne? Bynajmniej. Alfonso Onesti był niezwykle miłym i przystojnym człowiekiem. Co tu mówić — przystojnym. Był piękny, choć trochę zniecierpliwiony. Był sumienny, pracowity. 20 lat był na posadzie u pana Rossi. Czas wystarczający, by zdobyć zaufanie swego chlebodawcy, którego nie odstępował niemal na krok, jeździł z nim nawet na urlop, który bankier zwykł spędzać sam na Riwierze.

I wszystko byloby dobrze, szczęśliwie, gdyby nie ta fatalna przygoda. Kto mógł przewidzieć, że pani Rossi właśnie teraz po 20 latach jego pracy, zakocha się w pięknym sekretarzu swego męża? Kto to mógł przewidzieć, że Alfonso Onesti będzie tak bardzo cnotliwym, że odrzuci nie wczesne zapędy starzejącej się Putyłary?

Pani Rossi zapalała gniewem. Pani Rossi była obrażona. Pani Rossi obawiała się, że może się dowiedzieć. I pani Rossi postanowiła się zemścić i usunąć pyszałka.

Pewnego dnia do małego domku, w którym zamieszkiwał Alfonso Onesti, zapukano dwóch karabiniarów. Mielł sądowe upoważnienie przeprowadzenia skrupulatnej rewizji w mieszkaniu sekretarza osobistego, oskarżonego przez żonę sześć o przywłaszczenie sobie brylantowej bransolety.

Bransolety nie znaleziono. Ale znaleziono paszport i inne dokumenty.

I kto to mógł przewidzieć? Choć właściwie nie należało się dziwić. Bo czy inaczej Alfonso Onesti odrzuciłby aletki pani Rossi? Czy uczyniłby to pan Alfonso Onesti, gdyby nie był panną Concettą Daneo?

Tak. Panną Concettą Daneo. Ukochaną i umiłowaną towarzyszką pana Rossi, dla którego nie wahała się 20 lat przebywać w męskim stroju.

Któż to mógł przewidzieć? Pan Rossi, ten surowy, czysty człowiek i wierny mąż?

Choć byli tacy, którzy twierdzili, że o wszystkim wiedzieli oddawna. Bo któżby trzymał u siebie przez 20 lat jednego sekretarza? Ale to byli plotkarze. Tym ludziom nikt nie wierzył.

Tym. Bz

Kisze do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcyjnych RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE WYDAWNICZE WYKONYWA

R. BORKENHAGEN Błódź 100

Tel. 11-72

Z powodu przedwczesnego zgonu naszego nieodżałowanego i cenionego współpracownika

b. p.

Maksa Welnera

wyrażamy niniejszem stroskanej rodzinie nasze szczere współczucie

„Cegielnia Bałuty“ Sp. z o. o.

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnymi!

CHICAGO

Wielkie arcydzieło CECILA B. de MILLA

Poetyzny dramat erotyczno-obyczajowy w 12-tych aktach. — W rol. głównych:

Phil s Haver i Victor Varkonyi

Róg Zawadzkiej i Zachodniej.

Ceny miejsc na I-tych seans od 50 groszy.

Najlepszą formą oszczędności jest—ubezpieczenie.

Oszczędzanie polega na przestrzeganiu, by produkcja przewyższała spożycie. W zakresie gospodarstwa indywidualnego wyraża się ono przestrzeganiem, by wydatki były mniejsze od zarobków.

Oszczędność może występować w formie wyższej i niższej. Najprostszą jest forma tezauryzacji „chowania do późno”. Ta forma, bardzo powszechna w krajach niższej cywilizacji, w innych zaś krajach — w okresach kataklizmów, nie jest oczywiście zjawiskiem pomyślnym. Oczywiście wyższą formą jest kapitalizacja, czyli oszczędzanie, połączone z fruktyfikacją, upłodnieniem — oszczędności.

W naszych warunkach — wobec przemian psychiki ogólnej, wywołanych długotrwałym procesem niszczenia się wartości pieniężnych w toku inflacji — należy przede wszystkim budzić samo poczucie oszczędności. Wprawdzie oszczędność warunkowana jest pewnym dobrobytem, ale i vice versa oszczędność warunkuje dobrobyt. Już dzisiaj są u nas warunki dla oszczędzania. Drugim zadaniem jest, że użyjemy przyjętego zwrotu, melioryzacja, polepszanie gatunkowe oszczędności. Chodzi o świadomą akcję w kierunku przechodzenia od niższych do wyższych form oszczędności.

Trzeba wykorzystać nalg tezauryzacji i przyzwyczajając ludzi do kapitalizacji. Niewątpliwie wzrastająca pewność lokat — sama przez się jest czynnikiem zachęcającym; działaniem tego czynnika można uzupełnić celową politykę.

Do wyższych form kapitalizacji należy ubezpieczenie, w pierwszej linii różne rodzaje ubezpieczenia życiowego.

Formę ubezpieczenia uważać należy za szczególnie pomyślną z szeregu powodów, z których następujące wydają się nam szczególnie znamienne.

Z punktu widzenia indywidualnego ubezpieczenie jest najlepszym sposobem systematycznej oszczędności. Kto posiada polisę, stara się systematycznie opłacać ubezpieczenie. W każdym razie istnieje przy ubezpieczeniu większa dążność do systematyczności. Przy innych formach oszczędności (wkłady w instytucjach kredytowych) czynnik ten występuje znacznie słabiej. Zjawisko powszechne i nie trzeba go tłumaczyć.

Z punktu widzenia ogólnogospodarczego ubezpieczenie jest formą kapitalizacji, pozwalającą na rozbudowę rynku kredytu długoterminowego. Wielkie zadania gospodarcze mogą być dokonane tylko w warunkach sprzyjających rozbudowie tego kredytu.

Specjalnie w naszych stosunkach obecnych przy znacznej różnicy oprocentowania pieniądza w kredycie krótkoterminowym i w lokacie długoterminowej specjalne ubezpieczenia odgrywać mogą wielką rolę jako pośredni sposób zdobywania zasobów do tej ostatniej lokaty.

Prawdopodobnie przez długi jeszcze czas wewnętrzny rynek na listy zastawne i obligacje będzie bardzo wąski. Można byłoby pomyśleć o przymusowym lokowaniu części rezerw ubezpieczeniowych, zwłaszcza przy ubezpieczeniach życiowych w tego rodzaju lokacie.

W Niemczech wyzyskano ubezpieczenia jako środek sklerowania oszczędności społecznej do kapitalnego dzieła budownictwa; hipoteki tych towarzystw asekuracyjnych w dużej mierze przyczyniają się do finansowania tego budownictwa; hipoteki tych towarzystw obok źródła podatkowego odgrywały w tej dziedzinie coraz większą rolę.

Przypominamy, że komisja ankietowa, omawiając zagadnienie finansowania ruchu budowlanego w Polsce, stanęła na stanowisku, że podatkiem do wyzyskania źródłem są kapitały rezerwowe instytucji ubezpieczeniowych. Pogląd zupełnie słuszny i, jak widać, wsparty doświadczeniem innych krajów.

Stan ubezpieczeń w Polsce jest jesz-

cze bardzo niski.

Z pośród wielkich działań ubezpieczeń uderzający jest niski stan ubezpieczeń życiowych, których rolę w oszczędności społecznej podkreśliłmy. Ogólna cyfra ubezpieczeń na życie wynosiła w roku 1926 według W. Kozłowskiego (rozprawa ogłoszona w „Ekonomiście”, tom II z bież. roku) razem ze stanem ubezpieczeń zakładów publicznych — 161.451 tys. złotych.

Ubezpieczenia te na głowę ludności (według tegoż źródła) wynoszą:

| | |
|--|----------|
| w Szwecji | 141 dol. |
| „ Danji | 116 „ |
| „ Szwajcarii | 100 „ |
| „ Holandji | 70 „ |
| W Polsce cyfra ta wynosi kilkadziesiąt centów. | |
| Ogólna cyfra ubezpieczeń, nie dochodząca u nas do 20 mil. dol., przekracza w Niemczech i we Francji sumę 700 milionów dol. | |
| Nie możemy spodziewać się, by w niedalekiej przyszłości ubezpieczenia w naszym kraju doszły do norm tych kra- | |

ów. Zanim się to stanie, dużo jeszcze chyba wody upłynie.

W każdym razie należy prowadzić świadomą politykę w kierunku popierania tej szczególnie formy oszczędności. Należałoby się zastanowić nad tworzeniem specjalnych typów tej formy oszczędności, mających w naszych warunkach najwięcej szans powodzenia. W myśl pociąglicia najszerzyj mas należałoby pomyśleć nad rozbudową ubezpieczeń t. zw. ludowych.

Actuar.

W notesiku busnessmana.

KURSY POŻYCZEK POLSKICH w Nowym Jorku kształtują się następująco: Pożyczka dolarowa roku 1925 (Dillona) — jak wiadomo przekroczyła na początku roku swój kurs nominalny; najwyżej notowana była w kwietniu (101,28); obecnie notowana jest 99,75; pożyczka stabilizacyjna 1927 r., która również w kwietniu osiągnęła kurs najwyższy (91,42), obecnie spada do 88,69 proc.; dolarówka z roku 1920 — notowana jest 84,38. Z pożyczek samorządowych — pożyczka warszawska notowana jest — 86,5 a pożyczka województwa śląskiego — 87,00. Pożyczka stabilizacyjna notowana jest w Londynie 93,5; w Sztokholmie — 89,50; w Paryżu 105,87. (za obligacje transzy paryskiej opłaca podatek rząd polski).

500 MILJONÓW ZŁOTYCH wynosi majątek poczt telegrafów i telefonów. Szacowania te dokonano w związku z zamierzoną reformą celną.

PRZEPISY O REWIZJACH CELNYCH będą znowelizowane. Nowe przepisy określają sposób przeprowadzania rewizji bagażów i rewizji osobistych na stacjach granicznych. Zawierać

będą one również instrukcje dla urzędników celnych o traktowaniu podróżnych.

WYROBY PALESTYŃSKIE będą importowane do Polski bez ograniczeń.

ZWALCZANIE NADUŻYĆ AKCYZOWYCH ma być wznowione. Zwiększoną zostanie władza inspektorów celnych.

GDYNIA — STANY ZJEDNOCZONE: taką linię okrętową ma uruchomić jedna z wielkich kompanii morskich.

Z NADZWYCZAJNEGO kredytu inwestycyjnego w kwocie 88,1 milionów złotych wydatkował ministerstwo skarbu w ciągu pierwszego półrocza roku 1928 — 29 ogółem 25,6 milionów zł., czyli niespełna 30 procent.

DYSKONTO największych 13 banków akcyjnych prywatnych na dz. 1.IX.28 r. wynosiło — 419,7 mil. złotych. Cyfra ta stale i systematycznie wzrasta. Na dz. 1 stycznia bież. roku cyfra ta wynosiła ledwie 284,9 mil. — Obecnie dyskonto Banku Polskiego i prywatnych największych banków razem przekroczyło miliard złotych.

Łódź, 1 listopada.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ GOTÓWKA: Dolar 8,88. CZEKI: Belgja 123,82. Londyn 43,23 i trzy czwarte, 43,23, 43,22 i pół. Nowy York 8,90. Paryż 34,83. Szwajcarya 171,54. Wiedeń 125,34. Włochy 46,70. Marka niemiecka 212,34.

AKCJE.

Polski 177. Zarobkowy 80. Elekrt. Dąbrow. 88. Modrzejów 33,25, 33,75. Rudzki 39. Zawiercie 19, 18,75. Zachodni 32. Sole potasowe 24. Cukier 50. Ostrowieckie 110, 109. Starachowice 42, 42,50, 42

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE Dolarówka 100,50, 100,10, 100,25 5 procentowa konwersyjna 67. 5 procentowa konwersyjna kolejowa 60,75. Dolarowa 85,25. Kolejowa 102,50. 8 procentowa B-ku Gosp. Krajowego 94. 4 i pół listy zastawne ziemskie zł. 49. 5 proc. m. Warszawy zł. 55,50. 8 procentowe m. Warszawy zł. 63,25 68.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool 30 października Bawełna amerykańska. Styczeń 1010, luty 1009, marzec i kwiecień 1010, maj 1011, czerwiec 1007, lipiec 1006, sierpień 997, wrzesień 987, październik 1021, listopad 1009, grudzień 1009, 100, 1066. Bawełna Egipska Styczeń 1765, marzec 1786, maj 1804, lipiec 1814, listopad 1736.

Aleksandria, 30 października. Bawełna egipska. Styczeń 3612, marzec 3657, listopad 3554. Ashm 2323, kwiecień 2376, grudzień 2280.

Nowy York, 30 października. Bawełna amerykańska Loco 1955. Otw. Styczeń 1925 — 55, marzec 1952 — 3, maj 1945 — 7, lipiec 1929 — 30, grudzień 1957 — 8. I n. Styczeń 1946, marzec 1945 — 6, 1936 — 7, lipiec 1920, grudzień 1949. Zamk. Styczeń 1931 — 2, luty 1928, marzec 1927 — 8, kwiecień 1921, maj 1915 — 16, czerwiec 1907 — lipiec 1899 — 19, listopad 1912, grudzień 1930 — 3.

SPLENDID

Dziś i dni następnych.

Najnowszy film produkcji 1928/29

ROBERT i BERTRAND

czyli
DWAJ ZŁODZIEJE.

Obraz w 10 aktach podług słynnej sztuki RAEDERA.

W roli głównej: ulubieniec publiczności

Harry Liedtke

człowiek o najmiłszym uśmiechu.

Film ogląda się z takim niezmiernym zainteresowaniem, że dwie godziny upływają jak kwadrans i widz przy końcu z zalem pyta: Już?..

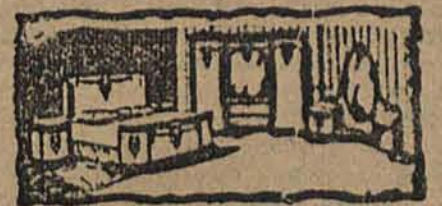
Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego

Początek o godzinie 12-ej.

Ceny wszystkich miejsc do godziny 3-ej

50 gr. i 1 zł.

nie skazujcie siebie samych na nędzę, wygnanie i poniewierkę przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem.



MEBLE

pg.najnowszych wzorów zagranicznych poleca po cenach przytępnych i na dogodnych warunkach

Fabryka Meb i L. SALAMONOWICZA
66 WSCHODNIA 66
tel. 34-25.

„ARARAT” Żydowski Teatr Kameralny — Kier. M. Broderzon. — 43 Zachodnia 43

Ostatnie on!!!

Dziś o godz. 9.30 wspaniały program p. a.

Mesjasz idzie!..

Jutro 2 przedstawienia, o godz. 7¹⁵ i 10 wiecz. Bilety do nabycia od godziny 6-ej wiecz.

Dr. LEON SZAJEROWICZ

Choroby wewnętrzne (spec. serca i przemiany materji) choroby kobiece. do 11 r. 15-7 w. TRAUGUTTA 8. Tel. 35-71.

Dr. med. SZMERŁOWSKI

AKUSZER-GINEKOLOG
Piotrkowska 17. Telefon 7-13 od 5—8 wiecz.

?? ZATOKA ŚMIERCI ??

Ożywienie martwej głowy.

Ciekawy eksperyment uczonego rosyjskiego.

Odcięta głowa psa oddycha, szczerzy zęby, a nawet polyka kawałki sera.

Ponad 100 lat lamali sobie uczeni głowy nad rozwiązaniem tego napozór fantastycznego problemu: w jaki sposób można było zmusić do życia oddzieloną od tułowia głowę zwierzęcą?

Belgijczyk Heyman usiłował przeszczepić głowę jednego psa na tułów drugiego. Francuz Labord zajmował się nawet problemem transplantacji głowy ściętego na gilotynie skazańca na psa. Dzisiaj, kiedy uczonemu, d-rowsi Bruchonienko, udało się skonstruować aparat do wywoływania sztucznego obiegu krwi, problem ożywienia martwej głowy stał się z punktu widzenia nauki faktem dokonanym. Uczony ten zademonstrował zdumionym przedstawicielom współczesnej nauki odrabara od tułowia głowę psa, która, leżąc na porcelanowym talerzu, żyła, oddychała, szczerzyła zęby, a nawet polykała kawałki sera.

Doświadczenie robi wrażenie sztuczki czarodziejskiej, — stwierdza znany fizjolog, profesor Kulabki, który był świadkiem eksperymentów dra Bruchonienko.

Jakie nowe teorie i praktyczne następstwa pociągnie za sobą nowy ten eksperyment. Dzisiaj nie można jeszcze na pytanie to dać, wyczerpującej odpowiedzi, faktem jednak jest, iż przyczynił on się w bardzo znacznej mierze do dalszego poznania tajemnic życia naszego i ży-

cia wszystkich żywych istot wogóle.

Małe dzieci wiedzą znakomicie, co robią, psując z zapalem swe wszystkie zabawki. Chca mianowicie dowiedziec sie, „co sie dzieje tam wewnątrz“. To instynktowne dazenie do poznania tajemnic życia naszego otoczenia cechuje również wszelkie poczynania człowieka dorosłego, a człowieka nauki w szczególności. „Poznać istotę otoczenia“ — oto hasło, które już zawsze przyświecało wszystkim badaczom naukowym.

Im bardziej skomplikowana jest maszyna, tem skrupulatniej powinno się odbywać rozkładanie jej na części składowe, tem sumienniej badać się powinno udział poszczególnych części mechanizmu w jego ogólnym działaniu.

W Rosji czyniono już liczne próby w dziedzinie ożywiania poszczególnych części martwego organizmu. W laboratoriach moskiewskich i leningradzkich od kończyn palce. Żyją one w pełnem życiu w specjalnych roztworach odcięte słowa tego znaczeniu, a najlepszym tego dowodem jest fakt, że od czasu do czasu trzeba im obcinać stale rosnące paznokcie. Podczas wykładów w Muzeum politechnicznym, pulsuje na katedrze serce królika, od którego prowadzą przewody metalowe do dzwonka elektrycznego, wydającego pod działaniem bijącego serca rytmiczne, monotonne dźwięki.

Doświadczenia profesora Kulabki w dziedzinie ożywiania martwego serca cieszą się zasłużoną sławą wśród uczonych całego świata. Profesor ten po raz pierwszy w historii świata potrafił przywrócić do życia serce martwego człowieka, które notabene po wyjęciu go z ciała przez 30 godzin leżało na lodzie.

Również i inne organy skomplikowanego organizmu istot żyjących udało się uczynom ożywić. Jedyne ożywienie centralnego systemu nerwowego, głowy, zdawało się być zadaniem nie do rozwiązania. A dlatego tem większe było zdumienie całego świata naukowego kiedy na ogólnorosyjskim zjeździe fizjologów dr. Bruchonienko zademonstrował swój epokowy eksperyment z przywróceną do życia głową psa.

Nie ulega wątpliwości, że pierwszy ten krok na drodze do poznania tajemnic życia i śmierci, poprowadzi do dalszych ciekawych zdobyczy na polu tak mało dotychczas zbadanej fizjologii organizmu zwierzęcego.

Dr. Bruchonienko i jego współpracownicy otrzymali już od miarodajnych czynników sowieckich odpowiedni fundusz pieniężny, który przeznaczony został na urządzenie specjalnego laboratorium, w którym kontynuować będą ciekawe badania fizjologiczne.

Utalentowany oskarżyciel świata.

Upton Sinclair obchodzi 50-lecie swych urodzin.

„Czynimy źle, wbrew naszej świadomości i woli“.

W ostatnim dniu bieżącego miesiąca obchodzi 50-lecie swych urodzin Upton Sinclair, wybitny pisarz amerykański, człowiek walki, powstający przeciw wszelkiej krzywdzie, atakujący nadużycie i miażdżący podłych.

Każde jego dzieło, od „Dżungli“ aż do „Nafty“ jest czynem społecznym. Powieść jego czerpana jest z prokuratorskiego aktu oskarżenia, z kroniki skandali, z obrazków obyczajowych o barwach bardzo jaskrawych, krótko mówiąc, jest ona obszernym sprawozdaniem dziennikarskim, niezmiernie śmiałym w swej tendencji.

Niema w niej nic, co mogłoby służyć jedynie niewinnej rozrywką i dostarczyć tylko przyjemności. U Sinclaira, tego oskarżyciela „kraju bożego“ Ameryki, wszystko jest niezwykle, uderzające. Sinclair nie insynuuje, on głośno krzyczy. Nazywa nieprzyjaciela po imieniu, nawet wówczas, gdy atakuje bożyszcze demokracji, milczącego prezydenta. Każda jego opowieść powtarza gest Emila Zoli, ciskając pełne gorczy i bólu „J'accuse“.

Słynne czasopismo „Who is who“ z okazji rocznicy jego urodzin pisze, że wychnieniem w ciężkiej pracy Sinclaira były zawsze tenis i propaganda socjalistyczna. Tej drugiej swej rozrywce poświęcił on całe życie. Jako kandydat socjalistyczny, odbył trzy kampanie. W dziełach jego nie brak nigdy teorii Marksa.

Według jego poglądów własność prywatna jest źródłem wszelkiego zła. Idealne fundamenty społeczeństwa: patriotyzm, religia, sprawiedliwość są tylko płaszczkami, pod osłoną których kapitał wyzyskuje parjasów.

Wszystko to znajduje się w każdej książce Sinclaira. Weźmy pierwszy jego utwór, któremu zawdzięcza ten pisarz swą sławę światową. Utwór p. t. „Dżungla“ gdzie sędzia, odośniony i bez żadnego oparcia wzywa przed swój trybunał ogromną potęgę.

Jest tu mowa o utrapieniach rodziny emigrantów litewskich, która, spiesząc

do „kraju wolności“ natknęła się na najstraszniejsze niewolnictwo.

I głos pisarza nie przebrzmiał dotąd bez echa. Prezydent Roosevelt otworzył ankietę i przeprowadzono pożądane zmiany. Od czasu ukazania się „Chaty wuja Toma“, która przyczyniła się do wyzwolenia murzynów, żadne dzieło literackie nie pociągnęło za sobą tak wielkich następstw.

Podobny charakter mają dalsze jego powieści, które wszystkie mają za cel piętnowanie władców finansowych („Bankierzy“ 1908, „Król węgla“ 1917, „Nafta“ 1927).

Upton Sinclair posługuje się ciągle tym samym tematem dla osiągnięcia swego celu, którym jest odsłonięcie przez człowieka dobrej woli przewrotności wyższego świata. Tym człowiekiem jest niekiedy rzetelny robotnik („Il my Higgins“ 1919), który zwraca się wreszcie przeciw wyzyskiwaczom, częściej syn wielkiego przemysłowca, który waha się między głosem sumienia, a właściwościami umysłowymi swej klasy, aż wreszcie znajduje się jednak po tamtej stronie barykady, wśród swej kasty.

Upton Sinclair odmawia tej sferze wszelkich wartości ludzkich i twórczych. Widzi on tu tylko bezsensowne, próżne, nieproduktywne gromadzenie bogactw, nienasyconą manję, którą rozkonia i czy nią destrukcyjną konkurencja. Nic jego

zdaniem nie zdoła usprawiedliwić tego regime'u, gdzie wszystko skacze dookoła złota: ludzie, instytucje i idee.

„Nafta“ — najgłośniejszy utwór Sinclaira od czasu ukazania się Dżungli i ostatni jaki ukazał się na półkach księgarskich — to ogromny obraz, przepelniony scenami i anegdotami. Ma tę przewagę nad innymi utworami Sinclaira, że wychodzi już ponad nienawiść pisarza do klasy posiadającej.

Ukazuje nam tu człowieka uczciwego, który pragnie dobrego i wbrew swej woli, czyni zło. „Papa“ jest sympatycznym i dobrym przemysłowcem, w przeciwieństwie do postaci innych utworów Sinclaira. Jego błędy i omyłki nie dowodzą już tego, że bogaci są źli, lecz, że niemożliwym jest być wogóle dobrym w społeczeństwie takim, jakim jest ono obecnie.

Upton Sinclair nie tylko powieścią posługuje się jako narzędziem propagandy. Cały szereg broszur, który ukazał się w latach ostatnich świadczy o chęci utalentowanego pisarza przyczynienia się całą swą pracą umiłowanej przez siebie idei.

Wszystkie utwory jego dowodzą wielkiego daru spostrzegawczego, wielkiej zjadliwości karykatury i ciętości języka. Można się z wielkim pisarzem amerykańskim nie zgadzać, ale odmówić mu olbrzymiego talentu i świetnego rozmachu pisarskiego niepodobna.

A. Lewis.

Dlaczego pani wyszła zamąż?

Kobieta współczesna nie szuka w małżeństwie stanowiska społecznego, ani oparcia materialnego, ani swobody.

Zorganizowana niedawno we Francji ankietą na ten temat dała cały szereg interesujących charakterystycznych odpowiedzi:

A więc kobiety wychodzą zamąż, bo wiedz:

1) Za ciężko jest kobiecie zajmować się wszystkim samej.

2) On chciał koniecznie, żeby go poślubiła.

3) Nie orientują się wcale w rozkładzie jazdy.

4) Chciała mieć dzieci.

5) Podobało się jego nazwisko.

6) Praca się sprzykrzyła. Niech mąż teraz na mnie pracuje.

7) Nie zna się na deklaracjach celnych.

8) Tak wygodnie mężowi przypinać „rogi“.

Taniec.

Z pamiętnika kobiety.

Co za nieporozumienie! Ludziom się wydaje, że tańczy się tylko nogami. Być może czynią tak mężczyźni. Ale my kobiety? My tańczymy nerwami, skórą, wszystkimi porami, całym tułowiem, wspomnieniami, tęsknotą, całym naszym uczuciem. Tem co było wczoraj, tem, co będzie jutro. My miałybyśmy tańczyć nogami! Tak, również nogami.

Taniec jest rzeczą tak wielką i poważną, że nie może mi w niej przeszkodzić, pod żadnym pozorem, ani tańczący ze mną mężczyzna, ani muzyka.

Taniec ma tyle wspólnego z współczesnym małżeństwem. Bardzo rzadko partnerem jest własny mąż.

Niemoralny? Co, taniec? Głupstwo. Daleko bardziej niemoralną jest ruda... Ja, na przykład, gdy tańczę myślę tylko i wyłącznie o tańcu. A gdy się nudzę...

Taniec nie jest tak zwodniczy jak miłość. W miłości można wszystko obiecać i niczego nie dotrzymać. W tańcu prawda wychodzi na jaw... od pierwszego kroku. A nadto, tańca nie można sfałszować, jak fałszuje się miłość przez flirt.

Przy tańcu spotyka się na stu dyletantów mężczyzn, jedną dyletantkę kobietę. Zupelnie jak w miłości.

Podczas tańca każdy jest urwany. Każdy tańczy według własnego rytmu według własnej indywidualności, według własnej muzyki wewnętrznej. Gdyż można świetnie opanować obcy język, władać nim doskonale, ale marzyć będzie się zawsze tylko w języku ojczystym.

Tańcz ze mną tylko minuty, a powiem ci kim jesteś: bohaterem, tchórzem, mędrcom, głupcem, doświadczonym, naiwnym, żonatym, kawalerem, wstydlwym, bezwstydnym... i jeszcze jedno... kiedy zażadasz ode mnie pierwszego pocałunku i kiedy pocałujesz mnie poraz ostatni.

Tłum Br.

Po turecku.

Pewien cudzoziemiec (francuz, mówiąc nawiasem) znalazł się w Smyrnie. W hotelu, w którym mieszkał, portjer miał na sprzedaż widokówki, francuz przejrzał je, a że mu się jedna serja podobała, więc postanowił ją nabyć i zapłacił ile kosztuje. Franka — brzmiała odpowiedź.

Gość nie miał drobnych, wyjął więc 20 franków i poprosił o wydanie mu 18 i pół reszty. Ze jednak po chwili spostrzegł jeszcze jedną serję, która mu się podobała, więc wziął ją również, płacąc za nią franka z tej reszty, jaką od portjera otrzymał.

— Niestety, ten frank jest fałszywy — rzekł z uśmiechem portjer — że też czło-wiek na każdym kroku musi tak uważać.

„Pokój“.

Tak się nazywa... okręt wojenny.

Nowy, nacjonalistyczny rząd chiński w dość oryginalny sposób chce zaznaczyć swe wejście pomiędzy cywilizowane państwa, które ostatnio zmanifestowały swe pokojowe tendencje paktem Kelloga. Oto rząd chiński uchwalił budowę olbrzymiego okrętu wojennego, zaopatrzonego w ostatnie wynalazki techniki wojennej i zgóry nadał temu okrętowi nazwę „Pokój“...

Klisze
DO DRUKU
PROJEKTY; RYSUNKI
WYKONYWA
WYTWORNIA KLISZ
101
GALWANO PIOTRKOWSKA
TEL. 57-68

MEBLE

Urządzenia kompletne oraz **MEBLE** po jedyńczie poleca po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach najstarsza łódzka firma
I. M. TERKELTAUB egzyst. od 1882 r.

12 NARUTOWICZA 12

w podwórzu tel. 34-18
Wielki wybór! Własny wyrób!

Największy Wybór Mebli

od najskromniejszych do luksusowych znajdziesz tylko

W MAGAZYNIE MEBLI ZJEDNOCZONYCH STOLARZY I TAPICERÓW w Łodzi, Sp z ogr. odp.

NARUTOWICZA 45, -- tel. 60-02.

STALE NA SKŁADZIE:

kompletne urządzenia mieszkań, jak również pojedyncze meble jako to: **urządzenia pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe i t. p.**

Przyjmuje się również wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

Długoletnia gwarancja. Zarząd.

FARBIARNIA FUTER Richard Schoenmann

ul. Gdańska 8, front II p.

Przyjmuje do farbowania kamczatki, bobry, wydry, foki, karakuly, nurki, skunksy, szopy, sobole, temoki, popielice, tchórze, oposy, zrebaki, lisy, baranki, króliki i t. d. na kolory naturalne lub odmienne. Odświeża się również wszelkie wypłowiałe, przetłuszczone, lub wyżółta futra.

Wszelkie roboty farbiarsko-futrane wykonuje fachowiec z długoletnią praktyką zagraniczną sposobem niemieckim i francuskim. Gwarancja za kolory trwałe. Ceny przystępne.

UWAGA! Udzielam specjalnego rabatu hurtownikom futrzanym oraz kuźnikom.

Tanie źródło zakupu - Przędzy Inianej

Towarzystwo Akc. Przędzalni Płótna „**PLÓTNO**”

posiada w Łodzi skład fabryczny u firmy „**Galerunek Polski**”

M. Schott B Rzejak, Nawrot 45, telefon 51-98, poczem poleca przędzy Inianej do rozmaitych towarów, watek i osnowę we wszystkich numerach od 8 do 40, które stale znajdują się w licznej ilości na składzie.

Tkálnia mechaniczna przyjmie pracę zarobkową

na krośna angielskie gładkie i kolorówki siedemdziesięciodwu calowe. Maszyny Jacquardowe stoją do dyspozycji. Łaskawe propozycje uprasza się do administracji tego pisma pod „**Tkálnia Zarobkowa**”.

Najmodniejsze Lampy

własnego wyrobu gwarantowane za czysty brąz, poleca na dogodnych warunkach.

Sz. P. Szmalewicz, Południowa 8, tel. 64-39.

Przyjmuję wszelkiego rodzaju reperacje. Elektrotechniczne materiały po b. niskich cenach. Wielki wybór lampek kieszonkowych.



Otwarcie zimowego sezonu w **CAFÉ-RESTAURACJI wł. H. BERNHEIM**

„BRISTOL”

PIOTRKOWSKA 30, tel. 25-91

nastąpi w czwartek dnia 1 listopada r. b.

Zaangażowany został słynny zespół rosyjski — **„SŁAWIANKA”**

Codziennie koncert od 7.30 w. do 12 w. nocy, w soboty i niedziele pocz. o 6 wiecz. Cafe-restaurant „BRISTOL” poleca znane ze swej dobroci smaczne potrawy. Bufet stale zaopatrzone w zimne i gorące zakąski.

Ceny konsumowania nie podwyższone.

PIECYKI



ŁÓDŹ
UL. WODNA 12/14
Tel. 5-22

PRZENOŚNE

Komunikacja tramwajowa:

Przystanek linii 15 przy zbiegu ulic Wodnej i Przejazd

Spokojne życie w dobrobycie

ZAPEWNI CI LOS LOTERYJNY KUPIONY W SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE

B. WEINBERGA, Łódź

Telef. 7-87 **42 UL. PIOTRKOWSKA 42** Telef. 7-87

Spróbuj a szczęście Ci sprzyja!

INTELIĞENTNI PANOWIE

do lat 35-ciu, wymowni, dobrze się prezentujący, mogą uzyskać stałe stanowisko na pensję i prowizję.

Tylko osoby o nieposzlakowanej przeszłości i z dobrymi referencjami mogą złożyć oferty z życiorysem do administracji pod „Przyszłość”.

Poszukuje się

do przedsiębiorstwa handlowego branży metalowej

zdolnego i energicznego pracownika,

obeznanego z tą branżą i mającego wstęp do większych firm z gruntowną znajomością buchalterji i korespondencji w językach polskim i niemieckim.

Oferty z podaniem curriculum vitae i referencji do adm. Republiki sub. „29”

200 złotych

otrzyma ten, kto wyrobi posadę dla błętej maszynistki. Wymagania skromne. Oferty do admin. pod „M. K.”

AGENCI

inteligentni, wymowni, mający rozgłębione stosunki poszukiwani do sprzedaży artykułu pierwszorzędowego

Oferty pod „Egzystencja” do adm. Republiki.

Monter-mechanik

SAMOCHEODOWY samodzielny z dobrymi referencjami potrzebny od zaraz. Zgłoszenia: Woyno i Sieprawski, Łódź, Piotrkowska 111.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu powrócił do kraju

przyjmuje codziennie od 10-1 i od 4-7 po poł. w niedziele od 10-1 pp. ul. Moniuszki 1. Telefon 9-97

KINO-TEATR SPRZEDAM

dobrze prosperujący w mieście powiatowym, 50 tys. ludności, powód wyjazd Informacji udzieli „Tani Sklep”, ulica Kilińskiego 55

RADJOODBIÓRNIK

Superdyna 8-lampowa okazjynie do sprzedania Cegielniana 57, m. 14, od 8-9 wiecz.

Zgubiono 4 weksle:

1) 100 zł. wyst. A. Holcman, pl. 1-X, 28 r. w Mszczonowie. 2) 100 zł. wyst. A. Holcman pl. 2-X 28 r. w Mszczonowie. 3) 90 zł. wyst. A. Nusbaum pl. 1-X 28 r. w Mszczonowie. powyższe trzy weksle na zlecenie Ch. Lipszycy. 4) 100 zł. wyst. F. Najman, pl. 1-X w Sompólnie, na zlecenie K. Salomanczyka. Weksle powyższe unieważnia się. Zwrócić: L. Nelkenbaum, Nowomiejska Nr. 20.

Drzewka

Owocowe Parkowe Róże

krzewy i inne poleca w wielkim wyborze

Zakład Ogrodniczy

Jerzego Kołaczekowskiego Piotrkowska 241.

WYCIĄCZENIE BŁĘDNICE

LECZY

HEMOGEN

przetworzone



ORYGINALNY TYLKO Z FIRMY

KLAWE

POWRÓCIŁ Z PARYŻA DYPLOMOWANY KRAWIEC MĘSKI

R. APPEL, Piotrkowska 58

ofic. prawa, 5 wejście, parter.

i nadal przyjmuje wszelkie zamówienia podług paryskich i angielskich mód.

Specjalność: **ROBOTY FUTRZANE.**



L. K. TRIEBE

Telefon 42-48 Łódź, Zamenhofs 32.

Poleca: Kompletne urządzenia pędni (transmisje) i części transmisyjne. Dostawa normalnych części z zapasu. Cyrkularki (Kreissaegewellen) na kulowych łożyskach do obróbki drzewa.

Gabinety **KOSMETYKI** lekarskiej 9-7a Marii Lewinsonowej Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63

Poszukiwani akwizytorzy

dzielni i inteligentni do przyjmowania reklam nowej imprezy, za wysoką prowizją. Zgłoszenia codziennie od 3-5 ul. Cegielniana 61, m. 1.

OSTRZEŻENIE

Ostrzegam przed przyjmowaniem weksli na zlecenie K. Traube, Bydgoszcz, ul. Bocianowa 6, z moim podpisem pod pieczęcią firmową P. Marcinkowska, Inowrocław, Kościelna 11, gdyż takowe są sfałszowane. Odnosne zastrzeżenia poczyniono. J. Hart, Łódź, Główna 17

Dr. med Rózaner

Dzielnia № 9.

Powrócił

Tel. № 28-98.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje

od 8-10 i od 5-9

Leczenie lampą kwarcową

Oddzielna pocztalnia dla Pań.

Dla Pań od 3-5 po poł.

Lekarz-dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294

ziennie od godz. 2-7 wiecz.

WSZELKI BÓL GŁOWY

UJAWA



ENAKOMICIE "SOWA"

wyrobu laboratorjum przy aptece ST. HAMBURGA i S-ki w Łodzi, Główna 50

LECZNICA

Wzrostki specjalistów i gabinet denty- styczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w choro- bach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, mocz, płwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlanie lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Instytut de Beaute

ANNA RYDEL

Diplomé de l'Université de Beauté Paris Cegielniana 19, m. 8 Tel. 69-92

pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtu- szające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wgrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą elektroterapią "Solux" Przyjmuje od 10-8 wiecz.

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.

W niedziele i święta od 9-2 pp.

Leczenie chorób:

Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem.

Gabinet światło-leczniczy Kosmetyka lekarska.

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

OTWOCK

Fenjonat "JULJANÓW" (Anny Gwirce Danowej z Łodzi) poleca pokoje słoneczne, urządzone według ostatnich wymagań komfortu i higieny. Kuchnia francuska, wykwinna. Ceny przystępne. Adres: Miądzka 24, tel. 60.

L. Suchowski

Stroiciel Fortepianów

przyjmuje zamówienia osobiście i listowno

tylko Nawrot 1a.

Na raty! Tanio!

Pierwszorzędne palta zimowe damskie i męskie, obuwie, śniegowce - poleca firma "KREYTY", Nawrot 15 Uwaga! I-sze piętro.

Sprzedaz

kapeluszy damskich

i dodatków, oraz specjalny dział Trykotaży.

Kostjmy damskie, poulowery, kostjmy dzieciinne, kamizelki i t. d.

N. KORMAN

Piotrkowska 24, Telefon 55-94 HURT. DETAL.

Pierwszorzędna pracownia KOŁDER

puchowych i na wacie

M. ZŁOCISTY

Łódź, 6-go Sierpnia Nr. 34. P. P. wojskowym i urzędnikom ulgi.

Pierwszorzędny LOKAL

w centrum miasta przy ul. Piotrkowskiej z 2-ma dużymi oknami wystawowymi na 1 piętrze z frontem wejściem do wydzierżawienia. Ewentualne objęcie większego przedsięwzięcia lub spółnictwo pożądane. Informacji udziela Skład farb, Wólczańska 129. Telefon 62-64.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Wolfa Kulika (ul. 6 Sierpnia 37) wzywa wierzycieli upadłego, aby w ciągu dni 40 od daty dzisiejszej stawili się osobiście, lub przez pełnomocników, celem oświadczenia, z jakiego tytułu i na jaką sumę są wierzycielami i złożyli syndykowi (ul. Piramowicza 10), lub w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi tytuły swych wierzytelności. Po upływie powyższego terminu, w dniach 12-go i 19-go grudnia b. r. syndyk tymczasowy, w obecności Sędziego Komisarza, zgodnie z art. 503 K. H. przystąpi do sprawdzenia zgłoszonych wierzytelności w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

Łódź, dn. 31 października 1928 r.

Syndyk Tymczasowy Upadłości A. Fajtlowicz apl. adwok.

Natychmiast do oddania LOKAL

z urzędzeniem, odpowiedni na skład towarów przy ul. Piotrkowskiej. Powinni reflektanci zechcą złożyć oferty w adm. "Republiki" pod "Skład towarów".

W sobotę dnia 3-go listopada 1928 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 315 odbędzie się

TOWARZYSKA GRA W LOTTO

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Początek o godz. 9-ej wiecz.

Zarząd Stowarzyszenia Komwojazerów Ł. O. H. P.

Poszukuję spółnika

z kapitałem od 60 do 100 tys. zł. na sfinansowanie bardzo rentownego i ruchliwego interesu z zapewnieniem współpracy. Oferty do administracji dla "B. K. 50".

Energiczny sprzedawca

w branży jedwabnej pragnie zmienić posiadanie wieloletnia praktyka, dobre referencje. Oferty sub. "D. R."

Dr. med. ADAM BENDER

Choroby wewnętrzne. SPECJALNIE SERCA. Przejazd nr. 30, telef. 54-68. Przyjmuje od 5-7 po poł.

ZGUBIONO

piersień-sygnet w złotej oprawie niebieski kamień z wygrawerowanym herbem. (Rzecz pamiątkowa). Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za sowitem wynagrodzeniem w firmie Ed. Tesche, Piotrkowska 175. Salon-Samochoodowy.

Poszukiwany prawnik albo fachowiec spraw hipotecznych, majątkowych, podatkowych etc. celem wspólnego założenia biura. Redagowanie próśb, rekursów, kontraktów, memoriałów pożądane. Oferty sub. "Mer- kur" do admin. Republiki.

Za gotówkę i na raty.

od 5 zł. tygodniowo konfekcję damską męską i dziecianną, w wielkim wyborze poleca: Magazyn Ubrań

H. Borsztajn

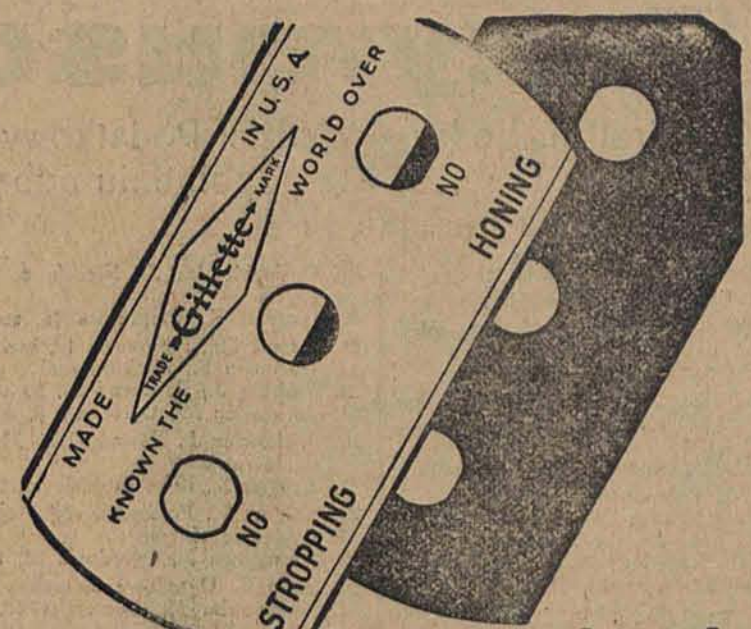
ul. Główna 6. Wypożyczanie smokingów i zakietów. Ceny przystępne.

Dr. med. I. Dynenson

choroby dzieci Południowa 9 tel. 23-70. Przyjmuje od 3-5 po poł.

Lakiernik

oraz chłopcy do lakierni i warsztatu mechanicznego poszukiwani "Dens" Juljusza 3



Ostrze cienkie jak włos, elastyczne jak sprężyna, twarde jak diament

W zakładach Gillette zastosowano najnowsze metody hartowania i obróbki stali. Długoletnie doświadczenie i najbardziej nowoczesne patentowane maszyny szlifierskie dały w rezultacie najlepszy sposób fabrykacji, dzięki czemu nożyki Gillette posiadają niezwykłą trwałość i ostrość. Każdy prawdziwy nożyk Gillette jest oznaczony tą marką ochronną.

GILLETTE SAFETY RAZOR CO. Prawdziwe nożyki Gillette są najlepszym wyrobem amerykańskim.

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863 EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD KEFIRU LECZNICZEGO K. SIGALINY

WYPIC MOŻNA NA MIEJSCU, DOSTAWA DO DOMU NA ŻĄDANIE

UL. NARUTOVICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr. 4640.

Dr. med. J. PIK ul. Żeromskiego 36 (Pańska) róg Zielonego Rynka tel. 75-50. Chor. nerwowe i wewnętrzne Gab. nat fizykalnego leczenia Lampa kwarcowa. Galwano - fazadyzacja etc. Przyjmuje od 12-1 5-7 dla niezamożnych cenę lecznic

Ogłoszenie.

Składy Towarowe "W A R A N T" Sp. Akc. w Łodzi ogłaszają niniejszem, że dnia 8 listopada r. b. o godz. 10-tej rano odbędzie się w składach Spółki SPRZEDAŻ PRZEZ PUBLICZNA LICYTACJE niewykupionych towarów, a mianowicie:

| | | |
|------------|---|----------|
| Poz. 36091 | 29 sztuk manufaktury | |
| " 36203 | 38 work. maki pszennej | 3040 kg. |
| " 36240 | 1 Fiat karetka 4-osobowa | |
| " 36224 | 26 work. maki pszennej | 2080 " |
| " | 1 Berliet karetka 6-osobowa | |
| " | 1 Ford sport. 2-osobowy | |
| " 35732 | 1 bel szmat bawełn. | 195 " |
| " 34282 | 1 bel nowych skrawk. tkanin wełn. | 241 " |
| " 26519 | 1 skrz. tytoniu | |
| " 36118 | 13 bel odpadków bawełn. | 2641 " |
| " 34301 | 18 bel szmat | 2250 " |
| " 32540 | 26 sztuk maszyn ceram. formy garncarsk. i 1 motor | 3000 " |
| " 35105 | 15 rolek papieru biał. do farbowania | 1530 " |
| " 35191 | 16 " " " " | 1615 " |
| " 34576 | 1 worka wełny | 10 " |
| " 32274 | 49 sztuk krzesel | |
| " 35117 | 1 sztuka kamień-toczek | 2110 " |
| " 33961 | 5 bel wełny | 544 " |
| " 35321 | 3 skrz. przędzy | 708 " |

Chcący przystąpić do licytacji powinni w czasie od 1 do 7 listopada włącznie wpłacić do kasy Spółki przy ul. Piotrkowskiej 56 kaucję w wysokości zł. 200. - Resztująca należność winna być wpłacona w ciągu 24 godzin po kupnie towaru.

Wyżej wymienione towary można obejrzeć w składach przy ul. Targowej Nr. 6 od 1 do 7 b. m. w godzinach od 9-tej do 12-tej w poł. W dniu i podczas licytacji towary oglądane być nie mogą.

Atelier Przemysłu Artystycznego Łódź, ulica Piotrkowska 79, fr. I p. tel. 55-99

FILETY Wykwintna damska bielizna. **HAFTY** Białe i kolorowe.

Story, I Rapy, Serwety, Chustki haftowe, w wielkim wyborze

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 14 listopada r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki.

- | | | | |
|---|---|---|--|
| 1. Ajzenberg M., Zawiszy 23, szafa. | 19. Gasiorkiewicz Z., Niecała 6, maszyna do szycia. | 36. Laskowska J., Zawiszy 16, szafa. | 53. Szenberg K., Zawiszy 3, meble. |
| 2. Awroński E., Zgierska 43, meble. | 20. Grubert K., Pieprzowa 16, meble. | 37. Luczak I. Małopolska 24, szafa. | 54. Szymańska E., Konstancynowska 126, meble. |
| 3. Banaszczyk K., Kielma 29, 20 but. spirytusu. | 21. Gerstl Ch., Pieprzowa 12, meble. | 38. Migrom S., Nowomiejska 34, meble. | 55. Szymańska E., Wschodnia 24, meble. |
| 4. Borensztajn S., Szkoła 8, meble. | 22. Hochman S., Mickiewicza 3, meble. | 39. Nadel M., Nowomiejska 27, meble, maszyna do szycia. | 56. Tonn W., Konstancynowska 70, meble. |
| 5. Bulka S., Nowomiejska 21, 100 sztuk haftu. | 24. Jurberg J., Północna 25, 50 tuz. ponczoch. | 40. Ojzerowicz Ch., Lutomska 3, meble. | 57. Trubowicz F., Ogrodowa 9, meble. |
| 6. Bernhardt O., Ogrodowa 6, kasa ogniotrwała. | 25. Joskowicz M., Ogrodowa 8, meble. | 41. Orenstajn Ch., Nowaka 18, dorożka. | 58. Toruńczyk I., Nowomiejska 22, meble. |
| 7. Bajrach J., Nowomiejska 16, 2 szt. palta. | 26. Joskowicz J., Nowomiejska 29, meble, kasa ogniotrwała. | 42. Pajer M., N.-Pocztowa 9, szafa. | 59. Tobiasz H., Zgierska 12, meble. |
| 8. Cynamon J., Północna 9, meble. | 27. Krygier S., Konstancynowska 78, meble. | 43. Piotrkowski R., Ogrodowa 3, meble. | 60. Widawska G., Pieprzowa 11, meble. |
| 9. Dobroszek A., Nowo-Dworska 51, szafa. | 28. Kriger W., Pomorska róg Magistrackiej, urządzenie sklepu. | 44. Rosztajn A., Konstancynowska 13, szafa. | 61. Weiss B., Konstancynowska 12, meble. |
| 10. Dimant J., Nowomiejska 29, meble. | 29. Krenigowa F., Ogrodowa 23, tremo. | 45. Rybak E., Kilińskiego 7, meble. | 62. Zycer Ch., Nowomiejska 29, 25 szt. towaru. |
| 11. Epsztajn D., Konstancynowska 88, meble. | 30. Karo E., Ogrodowa 3, meble. | 46. Russak J., Konstancynowska 30, meble. | 63. Zundel K., Franciszkańska 38, meble. |
| 12. Edelbaum Ch., Pomorska 57, meble. | 31. Karo E., Ogrodowa 3, meble. | 47. Rajsbaum A., Szkoła 17, meble, maszyna do szycia. | 64. Zylegman H., Aleksandrowska 10, meble. |
| 13. Fryszman L., Konstancynowska 86, meble. | 32. Kohn I., Pomorska 67, meble. | 48. Rozenwald D., Nowomiejska 22, meble, maszyna do szycia. | 65. Zylberszac Sz., Młynarska 14, bilard. |
| 14. Fuks I., Pomorska 73, meble. | 33. Karmiol M., Podrzeczna 12, meble. | 49. Rozenwajg Sz., Pieprzowa 10, meble. | 66. Abenhaus L., Gdańska 11, meble. |
| 15. Frydrysiak H., N.-Sikawska 2, meble. | 34. Kucharski M., Zawiszy 8, meble. | 50. Rychter Sz., Północna 4, pianino. | 67. Bacharher S., Cmentarna 3, meble, maszyna do szycia. |
| 16. Goldfarb I., Cmentarna 1. | 35. Karo E., Ogrodowa 3, meble. | 51. Spodenkiewicz A., Szkoła 12, meble. | 68. Cymerman J., Gdańska 9, 6 rowerów. |
| 17. Gertner A., Mickiewicza 9, meble. | | 52. Szurek M., Północna 26, meble. | 69. Chabański A., Cmentarna 3, maszyna do szycia, meble. |
| 18. Gutman S., Nowaka 25, meble. | | | 70. Rubin A., Gdańska 5, meble, maszyna do szycia. |

W dniu 15 listopada r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

- | | | | |
|---|--|--|---|
| 71. Ajzenberg M., Cegielińska 45, kredens. | 97. Jaguś A., Al. Kościuszki 26, meble. | 120. Szwarz A., Gdańska 18, pianino. | 142. Dancygier A., Piotrkowska 18, meble. |
| 72. Bergman M., Gdańska 68, pianino. | 98. Krenpi K., Gdańska 63, kasa ogniotrwała. | 121. Szattan M., Cegielińska 39, meble. | 143. Działowski B., Al. 1 Maja 20, meble. |
| 73. Berlin E., Cegielińska 45, pianino. | 99. Kotlicki A., Cegielińska 45, biurko. | 122. Szydłowski H., Cegielińska 36, meble, fortepian. | 144. Dobrecki H., Wólczńska 63, meble. |
| 74. Boruchowska W., Cegielińska 44, meble. | 100. Kornbrat I., Cegielińska 33, meble. | 123. Tempel E., Al. 1 Maja 5, meble. | 145. Edenberg J., Lipowa 3, meble. |
| 75. Braun J., Al. 1 Maja 8, meble. | 101. Krochmalnik A., Cegielińska 28, meble. | 124. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, meble. | 146. Eiesner Z., Gdańska 77, meble, kasa ogniotrwała. |
| 76. Bande M., Al. 1 Maja 8, meble. | 102. Kochański J., Al. 1 Maja 7, meble. | 125. Waksman A., Gdańska 42, meble. | 147. Eisner M., Sienkiewicza 9, meble. |
| 77. Birger L., Al. 1 Maja 7, pianino. | 103. Librach A., Gdańska 35, pianino. | 126. Weksler S., Cegielińska 45, meble. | 148. Fiszer M., Piotrkowska 112, meble, maszyna do pisania. |
| 78. Braude H., Al. 1 Maja 4, meble. | 104. Lomas D., Gdańska 35, meble. | 127. Tenenbaum H., Al. 1 Maja 19, meble. | 149. Fryd Ch., 6-go Sierpnia 33, meble. |
| 79. Brauner J., Al. Kościuszki 29, meble. | 105. Lichtensztajn I., Cegielińska 102, deski, maszyna do pisania. | 128. Wolberg I., Al. 1 Maja 5, meble. | 150. Fryszmanowa B., 6-go Sierpnia 32, meble, pianino. |
| 80. Czwanow A., Gdańska 42, pianino. | 106. Lew L., Al. 1 Maja 8, kredens. | 129. Zelman I., Gdańska 18, meble, kasa ogniotrwała. | 151. Freiman J., Zawadzka 10, meble, maszyna do pisania. |
| 81. Djamant D., Gdańska 14, pianino. | 107. Manerberg A., Gdańska 28, meble. | 130. Żółty A., Cegielińska 28, meble. | 152. Frajman M., Cegielińska 41, meble. |
| 82. Działowski B., Al. 1 Maja 20, meble. | 108. Markusfeld W., Cegielińska 114, meble. | 131. Aronowicz M., Piotrkowska 3, towar. | 153. Golcer G., Narutowicza 21, meble. |
| 83. Dawidowicz B., Al. 1 Maja 5, kredens. | 109. Majer A., Cegielińska 45, biurko. | 132. Bergman E., Lipowa 12, meble. | 154. Goldgarb N., Cegielińska 43, meble, maszyna do szycia. |
| 84. Frenkel D., Gdańska 38, 4 wanny. | 110. Ogólnik L., Cegielińska 39, meble. | 133. Bergman A., Zawadzka 15, meble. | 155. Gerszonowicz L., Zachodnia 49, meble. |
| 85. Frydman S., Cegielińska 34, 4 wanny. | 111. Olenbach H., Al. 1 Maja 2, meble. | 134. Blumenfeld M., Piotrkowska 18, meble, fortepian. | 156. Gincberg R., Zielona 63, meble. |
| 86. Ferszt M., Al. 1 Maja 19, meble, maszyna do szycia. | 112. Parzenzewski J., Cegielińska 28, kredens. | 135. Borensztajn A., Wschodnia 34, meble. | 157. Ginter E., Al. 1 Maja 3, pianino, meble. |
| 87. Fuks S., Al. Kościuszki 1, fortepian. | 113. Pozner M., Al. Kościuszki 27, meble. | 136. Braun J., Poludniowa 9, meble, pianino. | 158. Goldblum S., Piotrkowska 99, kasa ogniotrwała. |
| 88. Grinfeld L., Gdańska 35, meble. | 114. Polska Ag. Teleg., Al. Kościuszki 1, meble, 2 maszyny do pisania. | 137. Brzeziński A., Lipowa 20, meble, pianino. | 159. Grynberg Ch., N.-Cegielińska 7, meble. |
| 89. Goheli H., Cegielińska 10, meble. | 115. Rozenblum E., Cegielińska 45, meble, maszyna do pisania. | 138. Blumenfeld M., N.-Cegielińska 22, kredens. | 160. Ganc M., Magistracka 16, meble. |
| 90. Golkorn S., Al. 1 Maja 9, meble, patefon. | 116. Ratner Ch., Al. 1 Maja 11, meble. | 139. Busz H., Piotrkowska 70, meble, fortepian. | |
| 91. Gelibtera A., Sukc., Al. 1 Maja 8, meble. | 117. Rapaport M., Al. 1 Maja 5, kredens. | 140. Bialer T., Kilińskiego 96, meble, maszyna do pisania. | |
| 92. Hiller H., Cegielińska 44, meble. | 118. Sendowski S., Gdańska 31, meble. | 141. Cygelberg B.-cia, Zachodnia 49, meble, fortepian. | |
| 93. Hochman L., Cegielińska 44, meble. | 119. Solny S., Gdańska 27, meble. | | |
| 94. Hamburger B., Al. 1 Maja 11, meble. | | | |
| 95. Janowski L., Gdańska 37, meble. | | | |
| 96. Jakubowicz J., Al. 1 Maja 9, meble. | | | |

Na dzień 15 listopada r. b.

- | | | | |
|--|--|--|--|
| 160a Ruzsak Dora, Zawadzka 5, meble. | 168. Jakubowicz J. L., Piotrkowska 58, maszyna do szycia. | 181. Marjanowski T., Zielona 12, meble. | 196. Szmulowicz J., Piotrkowska 80, kasa ogniotrwała. |
| 160b Wislicki Ch., Piotrkowska 83, meble. | 169. Kon J., Zachodnia 70, meble. | 182. Mogilner B., Cegielińska 75, kredens. | 197. Stein H., Leszno 45, meble. |
| 160c Liberman Sz., Poludniowa 2, pianino, meble. | 170. Kleinlerer M., N.-Cegielińska 38, maszyna do szycia, meble. | 183. Masicki J., Kilińskiego 96, meble. | 198. Sztajnhorn Z., Wólczńska 41, meble. |
| 160d Liberman M., Poludniowa 2, pianino, meble. | 171. Kaszub i Krylowiecki, Piotrkowska 96, 20 szt. towaru. | 184. Neuhaus B., Kilińskiego 46/45, kasa ogniotrwała, meble. | 199. Świątowski H., Kilińskiego 77, meble. |
| 160e Janowski L., Gdańska 37, pianino, meble. | 172. Kac P., Al. Kościuszki 1, pianino, meble. | 185. Niktelburg A., N.-Cegielińska 22, pianino, meble. | 200. Sztajnhorn M., Nawrot 18, meble. |
| 160f Werdygier H., Wschodnia 54, meble. | 173. Leszczyński P., Piotrkowska 31, meble. | 186. Obersztajn J., Wólczńska 2, meble. | 201. Tauman M., Piotrkowska 53, pianino. |
| 160g Górski i Śpiwak, Piotrkowska 254, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania. | 174. Lipszyc J., Zachodnia 49, meble. | 187. Olsher L., Narutowicza 58, meble. | 202. Trunk Ch., Piotrkowska 88, meble. |
| 160h Kurc G., Cegielińska 44, meble. | 175. Lemberger K., Al. 1 Maja 21, meble. | 188. Pinczewska M., N.-Cegielińska 43, meble. | 203. Ulrichs M., Piotrkowska 45, meble, bilardy. |
| 160i Kurc A., Narutowicza 31, meble. | 176. Lichtenberg R., Piotrkowska 43, pianino, meble. | 189. Prietz J., N.-Targowa 31, fortepian. | 204. Wygodzki D., N.-Cegielińska 52, meble. |
| 160j Luniakowa O., Przejazd 2, maszyna do pisania, meble. | 177. Lichtenberg B., Piotrkowska 64, meble. | 190. Perle M. G., Zawadzka 4, meble. | 205. Wachowiak Ch., Piotrkowska 59, meble. |
| 161. Grynberg Sz., Cegielińska 66, meble. | 178. Lasman S., Piotrkowska 54, 200 szt. towaru. | 191. Radoszycka F., 6-go Sierpnia 7, meble. | 206. Panicz Sz., Lipowa 57, meble. |
| 162. Gothelf A., Wschodnia 69, meble. | 179. Lasman B., Zakątna 23, maszyna do szycia, meble. | 192. Rozenberg M., Wschodnia 45, meble. | 207. Wislicki A., Zeromskiego 12, meble. |
| 163. Gothelf S., Północna 36, meble. | 180. Lipszyc M., Piotrkowska 87, maszyna do pisania, meble. | 193. Radzyner D., Cegielińska 29, pianino, meble. | 208. Wojdyslawski J., Zawadzka 17, meble. |
| 164. Hendeles D., Kilińskiego 44, pianino, meble. | | 194. Rozyberg Ch., Gdańska 66, meble. | 209. Warszawski N., Piotrkowska 9, meble. |
| 165. Janowski L., Gdańska 37, meble. | | 195. Szydłowski H., Cegielińska 36, 30 szt. bos-tonu. | 210. Zylbersztajn L., N.-Cegielińska 34, kredens. |
| 166. Jazmieniak Sz., Cegielińska 46, meble. | | | 211. Zyberman Ch., Cegielińska 3, maszyna do pisania, meble. |
| 167. Jakubowicz B., Zawadzka 3, meble. | | | 212. Zalcman J., Cegielińska 54, szafa. |

W dniu 16 listopada 1928 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

- | | | | |
|--|---|--|--|
| 213. Bromberg J., Piotrkowska 152, meble. | 245. Grzelczak W., Rokicińska 56, 6 stołów restauracyjnych. | 281. Patt M., Szara 12, lustro. | 298. Spodenkiewicz A., Piotrkowska 150, koszule męskie. |
| 214. Boruch F., Cegielińska 26, maszyna do pisania, meble. | 246. Gilzner I., Główna 67, meble. | 282. Parzenzewski Sz., Targowa 39, meble. | 299. Taub H., Wodny Rynek 14, meble. |
| 215. Cukier J., Kilińskiego 100, 50 tuz. ponczoch. | 247. Górski i Śpiwak, Piotrkowska 254, kasa ogniotrwała, meble. | 283. Petzold F., Główna 8, swetry. | 300. Tow. Akc. Moskiewskiej Fabryki Koronek, Piotrkowska 278, 2 kasy ogn., maszyna do pisania. |
| 216. Drynkowski J., Sienkiewicza 56, meble. | 248. Heince J., Przędzalnia 83, maszyna do szycia. | 284. Peschig L., Sienkiewicza 70/72, meble. | 301. Walicki J., Kilińskiego 144, lustro. |
| 217. Engelman R., Wólczńska 168, kredens, meble. | 249. Horowicz J., Rokicińska 9, meble. | 285. Rubinstajn D., Piotrkowska 182, kredens i pomocnik. | 302. Wysocki A., Miedziana 22, meble. |
| 218. Fiszer D., Cegielińska 26, meble. | 250. Hudes A., Główna 67, szafa. | 286. Rajch Ch., Piotrkowska 145, maszyna do szycia. | 303. Wizner M., Główna 42, szafa. |
| 219. Grzegorzewski M., Wólczńska 139, meble. | 251. Jędrzejewski, Andrzeja 17, obuwie. | 287. Rubin K., Pusta 9, meble. | 304. Walicki A., Główna 41, obuwie. |
| 220. Glicensztajn H., Ewangielicka 7, fortepian, meble. | 252. Janicki J., Piotrkowska 200, biurko. | 288. Rogalski H., Kilińskiego 143, meble. | 305. Wandachowicz J., Gubernatorska 15, meble. |
| 221. Gutsztadt L., Cegielińska 26, maszyna do szycia, meble. | 253. Kassman A., Piotrkowska 149, meble. | 289. Rajtberger A., Piotrkowska 123, meble. | 306. Walcman J., Nowozarszewska 5, meble. |
| 222. Jeiski M., Cegielińska 26, meble. | 254. Kunig H., Napiórkowskiego 119, meble. | 290. Szeligowski F., Karolewska 28, szafa. | 307. Zelman F., Rokicińska 8, maszyna do szycia, meble. |
| 223. Kahan M., Karola 4, meble. | 255. Klauze K., Kilińskiego 138, maszyna do pisania, meble. | 291. Szwartz, Henryka 10, 2 metr. desek. | 308. Zapędowska K., Gubernatorska 26, meble. |
| 224. Kruglanski L., Cegielińska 26, meble. | 256. Koplowicz J., Kilińskiego 134, meble. | 292. Szczerbiński Fr., Lubelska 8, kredens. | 310. Zychliński J., Zawadzka 9, kredens. |
| 225. Kowalczyk J., Cegielińska 25, obuwie. | 257. Kalinowicz Ch., Nawrot 134, maszyna do szycia, meble. | 293. Steigert G., Miedziana 20, meble. | |
| 226. Kac G., Cegielińska 24, szafa. | 258. Klein Sz., Rokicińska 24, meble. | 294. Sinderman A., Rokicińska 52, meble. | |
| 227. Ostrowiecki A., Cegielińska 22, szafa. | 259. Kozłowski K., Piotrkowska 273, meble. | 295. Sieradzki W., Piotrkowska 132, meble. | |
| 228. Pacak W., Wólczńska 140, meble. | 260. Kielan J., Rokicińska 147, stół i krzesło. | 296. Szaja Z., Kilińskiego 143, meble. | |
| 229. Pahl E., Piotrkowska 166, 2 biurka. | 261. Kroenig J., Piotrkowska 136, towar. | 297. Szafir J., Nowozarszewska 11. | |
| 230. Rubin S., Główna 56, meble. | 262. Karol R., Łomżyńska 24, meble. | | |
| 231. Rutenberg S., Cegielińska 24, mąka pszenna. | 263. Kaliński H. A., Lubelska 12, meble. | | |
| 232. Sztajnhorn J., Cegielińska 27, meble. | 264. Kowalski J., Główna 24, meble. | | |
| 233. Tuszynski M., Cegielińska 26, meble. | 265. Szachno L., Kilińskiego 86, pianino, meble. | | |
| 234. Wallach A., Cegielińska 23, meble. | 266. Łajzerowicz M., Nawrot 1a, meble. | | |
| 235. Bergman A., Kilińskiego 133, meble. | 267. Lutroski St., Piotrkowska 225, meble. | | |
| 236. Borkowski A., Rokicińska 11/13, kredens. | 268. Lawita J., Piotrkowska 261, meble. | | |
| 237. Bauer T., Nawrot 94, meble. | 269. Lipowicz J., Główna 61, meble. | | |
| 238. Bersz O., Kopernika 25, meble. | 270. Liske R., Sienkiewicza 165, kasa ogniotrwała, meble. | | |
| 239. Baruch S. i Perla M., Piotrkowska 238, kasa ogniotrwała, maszyna. | 271. Łazuchiewicz J., N.-Zarawska 12, meble. | | |
| 240. Buergel W., Podlesna 4, meble. | 272. Mlotkiewicz Sz., Sienkiewicza 56, meble. | | |
| 241. Boruch D., Główna 55, 4 zegary. | 273. Mühle E., Przejazd 20, kredens. | | |
| 242. Bomanowicz R., Zakątna 85, meble. | 274. Mühle W., Przejazd 20, meble. | | |
| 243. Engel Sz., Gubernatorska 38, meble. | 275. Mühle Br., Przejazd 20, meble. | | |
| 244. Foszer, Napiórkowskiego 70, kasa ogniotrwała. | 276. Majerowa A., Andrzeja 56, meble. | | |
| 245. Feinmehl Sz., Cegielińska 10, meble. | 277. Nippe M., Piotrkowska 110, meble. | | |
| 246. Górski i Śpiwak M., Piotrkowska 254, kasa ogniotrwała. | 278. Wachowiak M., Piotrkowska 59, meble. | | |
| | 279. Neuman E., Tuszynska 13, meble. | | |
| | 280. Piotrkowska M., Łączna 47, meble. | | |

Na dzień 16 listopada r. b.

310a Roental D., Zawadzka 5, meble.

KONCESJONOWANE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

POLSKA Y.M.C.A.

otwiera nowy kurs d. 29 października 1928 r.
dla Pań i Panów.

Kancelaria przyjmuje zapisy od 9—12 i od 14—20

Al. Kościuszki 68, tel. 22-90.

UWAGA! Kurs obejmuje: teorię, 85 jazd na sa-
praktykę warsztatową, oraz mochodach
6-cio cylindrowych „ESS&X” i „BUICK”

Doktor
Sołowiejczyk

Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych

Piotrkowska 99.
TEL. 44-92

przyjmuje od 12-4
popoł i 8-9 wiecz
wniedziałki i święta
od 10-2.



Dr. med.
Niewiażski

specjalista cho-
rób skórnych i
wenerycznych

przeprowadził się
na ul. Andrzeja 5
Przyjmuje: od 8-10
i od 5-9.



Lekarz-Dentysta
JAKUB
ROTENBERG

Piotrkowska 79,
(IIa brama)
Al. Kościuszki 22
I p., front
tel. 64-24.

Laureatka

moskiewskiego
konserwatorium
udziela lek-
cji gry forte-
pianowej.

Wschodnia 72 m. 19

Do odstąpienia
SKLEP

w centrum miasta
(przy rogu Piotrkow-
skiej) z dużą wysta-
wą. Oferty sub.
„Punkt” do admin.
„Republiki”

BIURALISTA

maturzystka, 23 lata,
ewangelik, władająca
cy biegle polskim i
niemieckim języ-
kiem **poszukuje**
posady biurowej
J. Wnide, Lipowa
Nr. 87 3

Pierwszorzędna
siła biurowa

biegła maszynist-
ka, rutynowana bu-
chalterka przyjmie
posadę natych-
miast. Oferty sub
„Pierwszorzędna
siła 8” do admin.

Do interesu

korzystnego włożę
jako spółnik kilka
set dolarów ewen-
tualnie włożę tę
sumę jako kaucję
przy otrzymaniu do-
brej posady. Oferty
sub. „Interes” do
adm.

Kupię
używane biurko

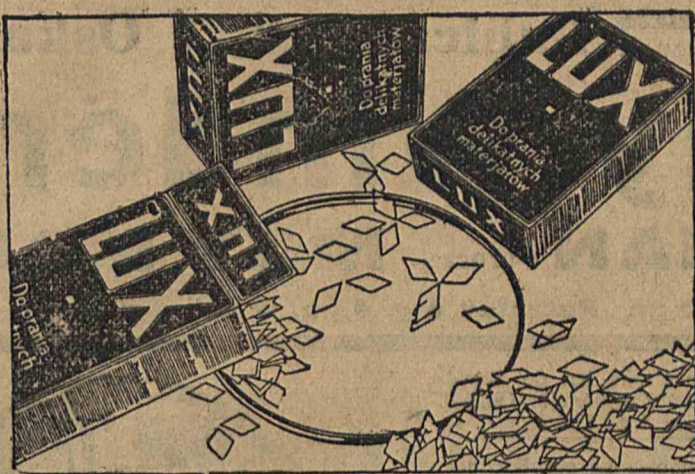
w dobrym stanie.
Oferty sub. „H. S.”
do administracji
„Republiki”.

Szyk Dziecięcy

poleca eleganckie
paleta, sukienki,
ubranka, szpilho-
zy oraz bieliznę
dzieciinną.

Ceny konkurencyjne
Warunki dogodne.

Szyk Dziecięcy
Nowo-Cegielniana 5



Oryginalny Lux - jest zawsze
sprzedawany w paczkach.

ZADAC przy kupnie tylko Lux'u w paczce, chcąc
mieć absolutną gwarancję, że jest autentycznym,
ponieważ oryginalny Lux sprzedawany jest na całej
kuli ziemskiej wyłącznie w granatowej paczce z
napisem. Istnieją duże i mniejsze paczki Lux'u, które
jednak zawsze i wszędzie tylko wtedy są prawdziwymi,
gdy są w zaklejonej paczce z nomenklaturą, a wtedy nie
ma mowy o jakiejś przykrej niespodziance przy praniu.

W wysoce aktywnej a zarazem niesłychanie łagodnej
pianie Lux'u prać można wszystko - począwszy od
cienkich delikatnych koronek, a skończywszy na
grubych wełnianych kocach. Jedynie arcy czystej
pianie Lux'u powierzyć można bieliznę niemowląt,
poza to lekkie jedwabne suknie, a także strojną
bieliznę jedwabną i bawełnianą.

LUX

PRÓBKA DARMO

KUPON. Do firmy "Sunajet" Spółki Akcyjnej, Skrytka
Pocztowa 479, Pocztą Główną, Warszawa.
Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux,
wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko.....
Adres.....
I.R. 50..... (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglja.

L.P. 50-3

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI (P. K. O.)
REPREZENTACJA DZIAŁU UBEZPIECZEN ZYCIOWYCH
Łódź, ul. Nawrot 26, tel. 74-00.

DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI.

KUPON.

Chcąc się ubezpieczyć bez badania lekarskiego w P.K.O. na sumę zł. _____
proszę o wydelegowanie do mnie agenta w celu udzielenia mi wyjaśnień.

Imię i nazwisko.....

Adres.....

Wiek.....

Zostać można od godz. _____ do _____

Warunki ubezpieczenia najdogodniejsze, składki miesięczne od 3 zł. wwyż.
Ubezpieczona suma wypłacana według relacji złota.

Prosimy wyślić i przesłać w kopercie zamkniętej
pod Adresem Reprezentacji Łódź, Nawrot 26.

PASY BIODROWE

poszczuplające, nowe fasony gumowe
oraz gumą kombinowane

PASKI LECZNICZE

nerkowe, pooperacyjne, przed i po
pogowię i t. p.

BIUSTONOSZE

Poleca w wielkim wyborze
Pierwszorzędna Pracownia Gorsetów

„MARTA”

Łódź, Piotrkowska 109,
front, II piętro

Dr. med.

Lubicz

Cegielniana 43
Tel. 41-32.

powrócił.

Specjalista chorób
skórnych, wenerycz-
nych i moczopię-
wych. Naświetlanie
lampą kwarcową.

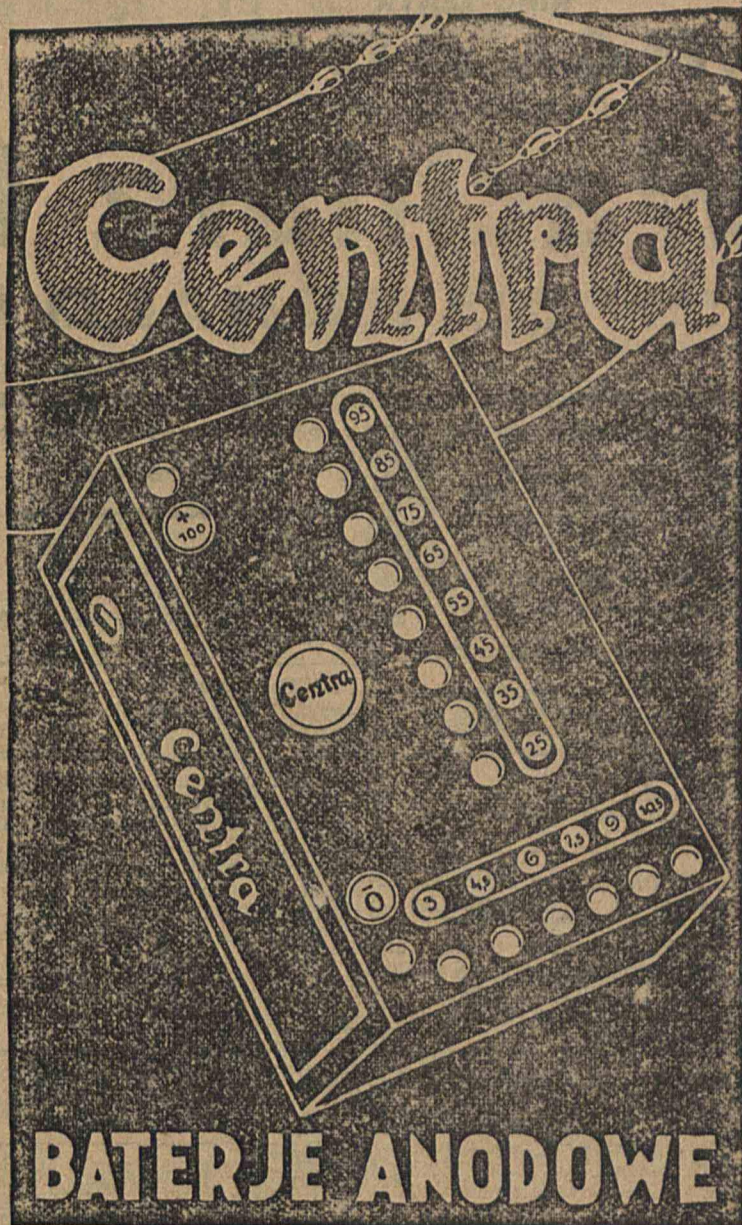
Przyjmuje od
g. 8 do 10 rano
od 5-8 w.
Dla pań od 3-5
oddzielna poczek.

OSTRZEŻENIE.

Niniejszym podaję do publicznej wiadomości, iż weksle płatne dn. 28.X. 15.XI. 20.XI r. b. po zł. 1.000.- dane p. Maurycemu Koprowskiemu, Warszawa, Długa 50, na jego zlecenie **unieważniał**, ponieważ są nieprawnie puszczane w obieg. Jeśli takowe zostaną zaprotestowane pociągnę P. Maurycego Koprowskiego do odpowiedzialności sądowej. Bernard KOSSOWSKI Piotrkowska 14.

Dr. A. S. TENENBAUM

Wólczańska 4. Tel. 40-25.
Powrócił.



ŚNIEGOWCE i KALOSZE
Trwałe i eleganckie

„KONTINENTS”
Do nabycia wszędzie

„KONTINENTS”
TOW. AKC. w RYDZIE

JENER. REPREZ. NA RZECZP. POLSKA, „TOW. WAGUM” WARSZAWA, ul. DRUGA 55-TEL. 299-78

Akuszerka i masażystka
F. Rubinsztajn
z długoletnią praktyką prywatną i szpitalną Sw. Łazarza w Krakowie oraz z ukończonym kursem wódolecznictwa osiedliła się w Łodzi przy ul. Wschodniej 57, tel. 78-12. Udziela pomocy we wszystkich wypadkach chorób.

W poniedziałek około godziny 3-ej w pobliżu fabryki Gayera zaginął
złoty zegarek damski
znalazcę upraszam o zwrot do admin. Republiki.

STARSZY FELCZER
M. Rubinsztajn

z długoletnią praktyką szpitalną i prywatną osiedlił się w Łodzi przy ul. Wschodniej 57, tel. 78-12. Udziela pomocy we wszystkich wypadkach chorób.

Poszukiwane
5-pokojowe
mieszkanie

z wszelkimi wygodami w centrum miasta. Może być zamiana na trzypokojowe za dopłatą. Zgłoszenia telefonem 64-26.

Radiola
Piotrkowska 88
telefon 5-34.

Rad o aparaty i części.
Najtańsze źródło.
Dogodne warunki kupna.

ELEKTROMONTERZY
i pomocnicy

mogą się zgłosić Biuro Techniczne „Watt” ul. Narutowicza 12.

KINO-TEATR

„PALACE“

Piotrkowska 108.

Dziś premiera!

Wielkie arcydzieło reżyserji Lubicza pg słynnej powieści Oskara Wilde'a

Wachlarz Lady Windermere

z udziałem 100 proc. — mężczyzny RONALD COLMAN i uroczej MAY MAC AVOY.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o g. 4 pp. w sob. i niedz. o 12-ej.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD tapicerski i magazynu mebli posiada gotowe otomany, leżanki, materace, krzesła, garnitury oraz meble stołowe w dużym wyborze i na dogodnych warunkach poleca Stanisław Gabala, Karola 1.

DO SPRZEDANIA Ford; tamże karose- rja landolet. Nowo-Senatorska 7.

WYKWINTNA bielizna damska, me- ska, pończochy, skarpetki, rękawiczki i trykotaże I i II gatunku poleca fir- ma „Bon-ton“ Łódź, ul. Zielona nr. 6. Ceny konkurencyjne.

SPRZEDAM tanio różne nowe meble. Księży Młyn 7 m. 3.

ZAKŁAD tapicerski posiada otomany tapczany, leżanki, materace, krzesła i stoły w dużym wyborze, robota solid- na, tanio i na dogodnych warunkach. A. Brzeziński, Zielona 39, w podwórzu dojazd tramwajem 17.

PIANINA, fortepiany sprzedaje na raty Chodkowski, Sienkiewicza 25.

W PODEBINIE pod Tuszymem, place do sprzedania na letnisko. Wiadomość: Tylna nr. 14 róg Targowej. Skorka. 4

PARLEFON szafkowy szwajcarski w nowym stanie tanio sprzedam. Andrzejka 47 H.p. m. 6.

PIWIARNIA, dobrze prosperująca, po- łożona w dobrym punkcie, okazynie do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Konstanyńska nr. 25 (sklep spożywczy).

5 KRZESEL i fotel i jasne łóżko sprze- dam. Cegielińska 64 m. 9.

SPRZEDAM lub zastawię za kilkadziesiąt złotych cenne pamiątki (medale, kryształy, ametysty i t. p.). Zgłoszenia pod: „55“ do administracji.

ELEGANCKIE stopy i kapa ręczne filet, okazynie tanio do sprzedania. Konowa, Nowomiejska 4, prawa oficyna, ostatnie wejście.

OKAZYJNIE tanio do sprzedania lampa elektryczna z brązu. Obejrzeć. Prze- jazd 20 m. 14, od 12—4.30.

ZBIORNIK żelazny do wody wymiaru 4x2x1² oraz kocioł Strebala 17 m po- wierzchni, kupię. Cegielińska 68, telefon 30-90.

SPRZEDAM sumę na 1-ym numerze li- poteki, wynoszącą 9.800 złotych za 4.500 złotych. Oferty pod: „Natch- miast“.

KUPIĘ plac chętnie w okolicy parku 3 Maja. Oferty: „Plac 40-60“.

BIZUTERIA kupuję, pełną wartość pla- ce. Solidne traktowanie. „Precyzja“, Piotrkowska 123.

OKAZJA! Kociołek na 10 wiader dla far- biarni lub pralni. Wiadomość: u dozor- cy. Al. Kościuszki 26.

WILCZKI do sprzedania. Nowocęgli- nińska 7 m. 12. front.

MASZYNA do szycia rękawiczek Sing- era i maszyna bębnowa w dobrym stanie do sprzedania. Bałucki Rynek 9.

SPRZEDAM 2 łóżka dębowe i łóżko używane orzechowe, 2 stolicek, oto- mane. Juljusza 41, m. 17.

Posady

SKROMNA panienska albo lepsza dzie- wczyna, która samodzielnie umie goto- wać i zna ręczne robotki, może się w godzinach przedpołudniowych zgłosić na ul. Siedleckiej 1.

UCZCIWY dozorca nocny z dobrmi świadectwami może się zgłosić. An- drzejka 6.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz u- kończyć kursy iachowe koresponden- cyjne profesora Sekulowicza, Warsza- wa, Żorawia Nr. 42. Kursy wycząja listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalli- grafji, pisania na maszynach, towarzy- znawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów.

CHŁOPIEC do sprzątania biura potrze- bny. — Zgłaszać się: Wólczajska 19, Simon.

MECHANIK dentystryczny z kilkuletnią praktyką poszukuje posady na pół dnia lub na cały dzień. Sub: „Wykwalifiko- wany“.

SZPULARKA potrzebna od zaraz. Mil- grom, Cegielińska 51.

POTRZEBNA panna do szycia. Główna 9 m. 6.

POTRZEBNA inteligentna panna na przychodnie do 9-cio letniej dziewczynki. Zgłosić się: M. Ryba, Ogrodowa 4.

WYNAGRODZE!!! za wyrobienie po- sady biurowej. Oferty pod: „Samodzielny“ do administracji.

MŁODA panienska zajmie się gospodar- stwem u samotnego pana. Oferty: „Cz“ do „Republiki“.

POTRZEBNA panienska izr. do roczne- go dziecka. Narutowicza 21, m. 27.

WYCHOWAWCZYNI do dwójga dzieci (lat 7 i 8) poszukiwana. Piotrkowska 53 m. 1, front, I-sze piętro, między go- dzina 4—6 po poł.

POTRZEBNY chłopiec. Piotrkowska 134 m. 9.

POTRZEBNA zaraz nauczycielka języ- ka francuskiego z pełnymi kwalifikacjami do wszystkich klas gimnazjum. Of-erty sub: „Gimnazjum“.

WYCHOWAWCZYNI poszukuje po- sady, świadectwa b. dobre. Oferty pro- sze składa do adm. „Republiki“ pod „N—24789“.

POSZUKUJĘ montera do instalacji e- lektrycznej. Dębiński, Kilińskiego nr. 71

POTRZEBNY do składu fryzjerskiego fryzjer damski lub fryzjerka. Brzeziń- ska Nr. 26.

POSZUKUJĘ damskiego pracownika fryzjerskiego. Południowa 12, zakład fryzjerski.

MŁODA int. panna z średnim wy- kształceniem i z gruntowną znajomością języka polskiego, niemieckiego, i pisania na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej. Oferty kierować do adm. „Republiki“ sub: „Pracowita“.

SZOFER inteligentny poszukuje posa- dy, najchętniej na wyjazd, w godzina- ch wolnych może się zająć biuro- wością. Łódź, Jerzego 20 I. Lewan- dowski.

FRYZJER meski potrzebny od zaraz. Cegielińska 10.

POTRZEBNA panienska izr. do 2-let- niej dziewczynki. Zgłosić się: Gdań- ska 31-a, m. 21, od 3 do 5 p. p. 1

POTRZEBNY chłopiec na posyłki do składu kapeluszy. M. Kapelusznik, ul. Konstanyńska 8. 1

OSOBA z dobrej rodziny przyjmie miej- sce na stałe do młodszych dzieci nauczycielki - wychowawczyni. Posiada francuski — niemiecki z konwersacją — muzykalna. Wymagania skromne. Oferty dla W. S.

POSZUKUJE się młodej dziewczyny dla pomocy, przy małej rodzinie. Zgło- sić się od 2—4: Narutowicza 75, Mar- golin.

Lokale

INTELEGENEJ, solidnej pojedyn- czej osobie odnajmę pokój z umeblowa- niem, lub bez. Zielona 48 II p. m. 8. Za- stać od 2—4 i od 8—9.

POKÓJ do oddania na interes, biuro lub pracownie na Piotrkowskiej między Ce- gielińska, Zielona. Wiadomość: Skład papieru, Zielona 6.

POKOIK umeblowany do wynajęcia. 6-go Sierpnia 32 m. 5.

POKÓJ umeblowany o jednym oknie dla panienki (izraelitki) oddam. N. Cegielińska 22 m. 13.

POKÓJ elegancki do wynajęcia. Prze- jazd 36 m. 4.

DO ODDANIA 2 pokoje z frontu na pierwszym piętrze, dla dwóch panów, lub na biuro. Cegielińska Nr. 57, mie- szkanie 3.

ZARAZ do oddania 3 pokoje z kuch- nią i wygodami, oraz 2 pokoje z kuch- nią i jeden pokój z kuchnią. Różana 10 dojazd 14-ka.

SALE na skład lub warsztat 70 mtr. kwadratowych, z mieszkaniem, oddam korzystnie byle zaraz. Leszno 58 m. 5.

POKÓJ umeblowany przy inteligentnej rodzinie jest od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Al. I Maja 19 m. 35.

POKÓJ umeblowany z niekrepującem lub osobnem wejściem poszukiwany. Oferty sub: „166“ do administracji.

DO WYNAJĘCIA obszerna suteryna odpowiednia na magiel, warsztat, lub 3 lub fabrykę ręczną. Sienkiewicza 40, u właśc. między 3—4.

POKÓJ ładnie umeblowany wynajmę panu. Piotrkowska 99, II p., front, m. 2. Zastać można 11—1, 3—6.

PIERWSZORZĘDNY pokój umeblowa- ny do wynajęcia Piotrkowska 117 m. 32

POKÓJ frontowy 2-okienny, oddzielne wejście, umeblowany, dla jednej lub dwu osób, do wynajęcia. Andrzejka Nr. 46 m. 16.

ZAMIENIE mieszkanie pokój z kuchnią w śródmieściu, na takowe przy ulicy bocznej — dopłace. Oferty „Sz“.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z niekrepującem wejściem dla solidnego pana. Zawadzka 49 m. 4. Obejrzeć mo- żna od 2—4.

2 POKÓJ umeblowany z niekrepującem wejściem od zaraz do oddania. Sienkie- wicza 22, front, II piętro, m. 7-a.

PRZYJME pana na mieszkanie. Kiliń- skiego 124 m. 12.

POKÓJ duży słoneczny dwuokienny, z niekrepującem wejściem, do oddania maszynie, godzina 1 złoty. Kilińskiego 1 dla dwóch izr. panów. Gdańska 45 m. 4 80 m. 18, 3 wejście.



Nowoczesne urządzenia mieszkań — poleca — FABRYKA MEBLI JULIUSZ REIT, Łódź, Konstanyńska 104, tel. 36-87

Na składzie polerowa- ne urządzenia pokoi stołowych i gabi- nów dla panów.

Nauka i wychowanie

INTELIG. rodzina izr. przyjmie na stancję uczenie lub ucznia. Korepet. w razie potrzeby na miejscu. Tamże pianino. Cena b. przystępna. Oferty sub „S. S.“.

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóznionym meto- dą skróconą. Przygotowuje do egzami- nów. Polskiego szybko wyucza. Gdań- ska 23 m. 2, front, I piętro.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowana nauczycielka, Janina Mindejtortowa. Godz. zgłoszeń od 2—4 i od 8—9 Kon- stanyńska nr. 32, m. 21.

NIEMIECKIEGO, konwersacji i kore- spondencji handlowej udziela nauczy- ciel szkoły handlowej. Wólczajska 98 m. 14, od 5—8.

KURSY JĘZYKÓW nowożytnych A. Kretschmerowej i A. Liebhówny, Wól- czańska 123, przyjmują zapisy na wy- kłady języków nowożytnych codzien- nie (z wyjątkiem soboty) od godz. 6—8 wieczorem.

HEBRAJSKIEGO udziela oraz przy- gotowuje do konfirmacji dyplomowa- ny nauczyciel szkół państwowych, Lewkowicz, Piotrkowska 42.

UWAGA RODZICE! Nauczyciel szko- ly języka hebrajskiego przyjmuje lek- cje, uczy języka, literatury, bibliji i przyspasabia na konfirmację. Oferty do administracji sub: „X. Z.“

NAUCZYCIELE (dyplom.) specjaliści przedmiotów kursu gimnazjalnego u- dzielają lekcji. Technika wypracowań i referatów. Postępy zapewnione. Infor- macje: Zawadzka 21, Baun.

KTÓRY z inżynierów dipl. we Francji udzieliłby maturzyste francuskiego o- raz chemji, zeche złożyć oferty sub: „Egzamin konkursowy“.

WYKWALIFIKOWANY nauczyciel u- dziela lekcji szybko oraz gruntownie przyspasabia do egzaminów; miesięcz- nie 30 zł. Piotrkowska 71 m. 1, lewa o- ficyna, I piętro.

BUCHALTER podatkowlec, prowadzi księgi za 80 zł. miesięcznie. Nauka 30 lekcji zł. 1.50. System amerykański. Bi- lansse. Pomoc w zaległościach. — Prze- jazd 40 m. 18, III wejście.

NAUKA polskiego, rachunków, ko- nwersacji handlowej z pisanem na niekrepującem wejściem, do oddania maszynie, godzina 1 złoty. Kilińskiego 1 dla dwóch izr. panów. Gdańska 45 m. 4 80 m. 18, 3 wejście.

DR. MED. JAN POLAK Chor. wewnętrzne Andrzejka 43 telefon 64-21. Przyjmuje od 11-1

DR. MED. Klinger Choroby wenery- czne, skórne i wło- sów — leczenie lampą kwarcową. ANDRZEJA Nr. 2 Tel. 32-28. Godziny przyjęć: od 1.30—2.30 dla Pań, od 6—8 dla Panów. W niedzie- le i święta od 10—12.

W CIAGU MIESIACA i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzy- ko wyucza praktycznie na samodzielnie- go buchaltera - bilansiste, rzeczozn. z wyższem wykształceniem i kontrol. syn dyk. przemysł. — Kończącym świade- ctwa. — Informacje 7—8. wieczór, ul. Piotrkowska 183. I. p.

LEKCJI śpiewu udziela rutynowana nauczycielka i lekcji gry na skrzypcach w zakresie niższego i średniego kursu udziela uczeń Konserwatorium. 6-go Sierpnia 22 m. 10 od 4 do 6 pp.

ANGIELSKIEGO, konwersacji i lita- ratury udzielam. Korespondencje i to- maczenia w angielskim, niemieckim, francuskim, polskim i rosyjskim za- łatwiam. Markowicz, Cegielińska 66. 28

ROZMAITE

DENTYSTKA otworzy spółkę z techni- kiem (czka), mającym odpowiednie mie- kanie z urządzeniem. Oferty sub: „G. 54“.

PRZYWOITY, sympatyczny kawaler, izrl., lat 26, na stanowisku, pragnie po- znać młodą, inteligentną, sympatyczną pannę. Dyskrekcja zapewniona. Łaskawe oferty sub: „Wieczór“.

PORADY radiotechniczne, naprawy, modernizacja, elektryfikacja odbiornik- ów wszelkich typów. Lucjan Ormon- towicz, Nawrot 38 m. 3 godz. 12—3. 3

PROŚBY, rekursy, kontrakty, memo- rjały redaguje, załatwia korzystnie blu- ro, Kilińskiego 126.

ZAGINAŁ mały pudełek biały. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem do adwokata Jasieńskiego, Piotrkowska 88

Zagubione dukum.

ZARZYCKI TADEUSZ ucz. kl. VII R. Szkoły Zgr. Kupców zagubił matryku- lę. Zwrócić do kancelarii szkoły. 1

WŁADYSŁAW WŁODARSKI zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Kutnie, zamieszkały w Ozorko- wie. 2

BOLESŁAW URBANIAK zgubił książ- czkę wojskową wydaną w Łodzi, zamieszkały: Tuszyńska 124. 1

ZAGINEŁA legitymacja inwalidzka Z. Chojceki, Ozorkowska 25. 1

BAUM MAJER, Nowomiejska 31, zgu- bił książeczkę wojskowa, wyd. przez P. K. U. w Łodzi.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odosłenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicę zł. 10. „Express“ i „Republika“ wraz z odosłeniem 9.00 złotych.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetryowy. (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI I NADESLANE: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 40 zł. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń ad- ministracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.

W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.